Nr. 228. Sobota, 8 Października 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej porucznikowi w nieczynnym stanie pułku ułanów obrony krajowej nr. 1 Leonowi Horodyskiemu, właścicielowi dóbr Franciszkowi Horodyskiemu i starszemu porucznikowi w rezerwie pułku huzarów hrabiego Radetzky'ego nr. 5 Ludwikowi Horodyskiemu, nadać godność podkomorzych z uwolnieniem od taksy.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z 17 sierpnia r. 1898 l. 43.595 przedłużyło na rok szósty Henrykowi Bogdanowiczowi we Lwowie wyłączny przywilej na klozet wodny (*Wassercloset mit Wasserspülung*) udzielony reskryptem z 15 czerwca 1893 l. 36.319 z prawem pierwszeństwa od 12 lipca 1892 według opisu jawnego złożonego w c. k. Ministerstwie handlu.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 2 września 1898 r. l. 36.292 komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego rozszerzenia stacyi Przeworsk w gminie i na obszarze dworskim Budy przeworskie, tudzież w gminie Gorliczynie, odbędzie się dnia 25 października 1898 a rozpocznie o godzinie 11 przed południem.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędach gminnych w Budach przeworskich i w Gorliczynie tudzież w kancelaryi obszaru dworskiego Budy przeworskie przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Łańcucie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 6 października b. r. do l. 89.131 z rozporządzeniem c. k. Rządu krajowego w Czerniowcach w sprawie zakazu przywozu zwierząt z niektórych powiatów Galicyi do Bukowiny, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 października.

Ideałem angielskiej polityki w Afryce jest wytworzenie nieprzerwanego pasma posiadłości wielkobrytańskich od Kapstadu po Suez, nieprzerwanej linii od przylądka Dobrej Nadziei do Kairu. Do tego zmierzały i zmierzają wszystkie dotychczasowe układy, zdobycze pokojowe i wojenne, wszystkie otwarte i ukryte zabiegi Anglii w południowej Afryce i nad Nigrem; do tego celu zmierza okupacya Egiptu, wyprawy na Sudan i do źródeł Białego Nilu, cała praca cywilizacyjna Anglii w Afryce, wszystkie jej zabory i usiłowania. W ostatnich czasach jednak, już gdy Chartum wróciło w ręce angielskie, gdy Anglia zdawała się być bliską spełnienia swych pragnień, na owej linii pojawiły się dwa drażliwe i ciemne punkta: to Faszoda i kolonia przylądka Dobrej Nadziei.

Gdyby na wypadek wojny kanał Suezu miał być blokowany, dla Anglii jako jedyna droga morska do Indyj zachodnich, pozostałaby droga około przylądka Dobrej Nadziei. Wystarczy to, aby ocenić znaczenie tej kolonii dla Wielkiej Brytanii. Tymczasem przy ostatnich, świeżo zakończonych wyborach w tej kolonii, stronnictwo angielskie t. zw. postępowe, przegrało kampanię, a do Izby jako silniejsze od stronnictwa postępowców o jeden czy dwa głosy, weszło stronnictwo holenderskie tak zwanych afrykandrów, dążące do powolnego oderwania kolonii od Wielkiej Brytanii i utworzenia z niej osobnej republiki na wzór Transvaalu. W skutek tego zwycięztwa wyborczego gabinet sir Gordona Spriggs będzie musiał ustąpić a rządy na najbliższych lat pięć obejmie wódz afrykandrów, Schreiner. Niezawodnie nie da się ona popchnąć do radykalnej polityki separatystycznej w duchu holenderskim, — skorzysta jednak ze swej władcy, aby ugruntować siłę obozu holenderskiego i przygotować w ten sposób podstawę dla przyszłych zmian. Anglicy widzą to niebezpieczeństwo i dlatego — usiłują wszelkimi sposobami nakłonić sir Cecila Rhodesa, aby znowu wystąpił czynnie w życiu publicznem Afryki południowej i objął dowództwo w walce z „intrygami afrykandrów“.

W Faszodzie znowu bardzo niemiłą niespodziankę zgotowali Anglikom — Francuzi. Faszoda, — to klucz do doliny Białego Nilu. Położona o 700 kilometrów na południe od Chartumu, znajduje się miejscowość ta na linii, którą ma pójść budowana przez Anglików od południa, w Ugandzie, kolej żelazna do Chartumu, gdzie z czasem połączy się z takąż koleją, wiodącą nieprzerwanie aż do Kairu i Aleksandryi. Otóż zwycięski pogromca derwiszów i kalifa, wódz armii anglo-egipskiej Kiczener basza, dzisiaj lord Chartumu, przybywszy w pościgu za derwiszami do Faszody zastał tam — Francuzów. Jest to ekspedycya kapitana Marchanda, który przed dwoma laty wyruszył z gronem kilku oficerów i kilkuset czarnymi żołnierzami od ujść Nigru i posuwając się od Atlantyku na Wschód, dotarł w d. 10 lipca b. r. aż do Faszody. Marchand nie miał żadnych instrukcyj od swego rządu, a chociaż obecnie posiada tylko 7 oficerów białych i 150 żołnierzy, nie chciał za nadejściem oddziałów Kiczenera baszy zwinąć flagi francuskiej. Nie chciał, mimo, że byłby zginął z głodu, gdyby mu Kiczener nie był ofiarował zapasów żywności. Obóz Marchanda znajduje się nad Nilem, na półwyspie, po za obrębem właściwego miasta; otóż Kiczener basza zostawił załogę w Faszodzie, kazał wywiesić flagę anglo-egipską a obóz Marchanda zamknąć od strony lądu, tak, iż Marchand znajduje się zupełnie jakby w pułapce; mimo to, wytrwały Francuz żadną miarą nie chce ustąpić, a prasa francuska z „podróżnikiem“ ks. Henrykiem Orleańskim na czele, woła głośno, że zajęcie Faszody przez Marchanda stworzyło *fait accompli*, z którym musi się liczyć obecnie dyplomacya. — I rzeczywiście dyplomacya zajęła się już tą sprawą, — a chociaż w kołach politycznych sądzą, iż rząd francuski wyda ostatecznie Marchandowi polecenie, aby ustąpił, nie wątpią jednak, iż uczyni to tylko za dobrą zapłatą, — że wymusi na Anglii za to jakieś inne ważne ustępstwo.

A w ten sposób w Afryce dyplomacya angielska jakoś wreszcie da sobie radę; co jednak będzie z Azyą, gdzie obecnie dyplomacya rossyjska zadała Anglii nowy cios, wywołując znany przewrót w Chinach?

Nowy P. Minister handlu.

Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy depeszę, donoszącą, że Najjaśniejszy Pan zamianował Ministrem handlu bar. Dipauliego. Dzisiaj nominacyę tę ogłasza *Wiener Zeitung*.

Następca dr. Baernreithera, Józef baron Dipauli, urodzony 9 marca 1844, jest właścicielem dóbr Kaltern w Tyrolu. Pierwotnie poświęcił się był karyerze wojsko-

---

112)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

— O ile mi wiadomo, dyktuje król sam listy ważniejsze — odpowiedział Wilhelm. — Jest on nad swój wiek przezorny i uczeńszy w piśmie od niejednego biskupa. Zna bardzo dobrze język łaciński, układa mowy, dokumenty, a nawet pieśni nabożne bez pomocy otoczenia duchownego. Waleczny w boju, rozważny w radzie, hojny do marnotrawstwa, szczery w przyjaźni, zasłużyłby wkrótce na imię wielkiego władcy, gdyby nie pycha monarsza. Wierzy on do tego stopnia w boskość korony, iż nie zniósłby żadnego upokorzenia nawet wtedy, gdyby mu je podała święta ręka Kościoła.

Mówiąc to wpatrywał się opat z odcieniem bojaźni w twarz Papieża, dopowiadając wzrokiem myśli, których nie śmiał wygłosić ustami.

Grzegorz, odgadłszy znaczenie jego wzroku, zapytał:

— Sądzisz, że Henryk mógłby się oprzeć wyrokowi Kościoła? — zapytał.

— Obawiam się jego gwałtowności, Ojcze Święty — rzekł Wilhelm. — Zbyt świeżą jest jeszcze pamięć Papieżów, sądzonych przez jego ojca, aby się nie miał pokusić o podobną zbrodnię, zwłaszcza, że zaczyna od pewnego czasu naśladować swojego rodzica. Henryk wierzy, że wójt Kościoła ma prawo nadzorować wyroki Stolicy Apostolskiej, że stoi ponad biskupami rzymskimi.

W oczach Papieża błysnął żywszy płomień.

— To grzeszne mniemanie królów niemieckich jest źródłem, z którego płyną wszystkie nieszczęścia, jakie spadają od dłuższego czasu na Kościół — odezwał się ciepłym głosem przekonania. — Od waszych królów nauczyli się pychy inni władcy świeccy. Filip francuski zamyka uszy na prośby i groźby moich legatów, Wilhelm angielski i Godfryd lotaryński nie odpowiadają nawet na listy, książęta normandzcy zabierają pod moim bokiem lenna Kościoła, Bolesław polski drwi z napomnień swoich biskupów. Uroszczeniom władzy świeckiej trzeba położyć raz koniec, aby się chrześciaństwo nie rozpadło na tyle części, ile jest królestw na ziemi. Jeżeli Kościół nie spełnia dotąd swojego posłannictwa, spowodował to głównie ów ohydny zwyczaj, który uczynił kapłanów podwładnymi korony, biskupi bowiem i opaci, biorąc swoje godności z rąk książąt świeckich, uważają sobie za obowiązek służyć przedewszystkiem sprawom świeckim. Wpleceni, jako wasalowie w koło sporów doczesnych, zapominają rychło o Bogu. Szatan ziemi przesłonił oczy ich tak gęstą mgłą, iż złorzeczą mi za rozporządzenia synodu lutowego, nie rozumiejąc, że owe nowinki, jak je w ślepocie swojej nazywają, mają tylko ich dobro na celu. Chcę z duchowieństwa zdjąć jarzmo władzy świeckiej, które odbiera jego ruchom swobodę, chcę uczynić Kościół wolnym, aby mógł wcielać bez żadnej przeszkody słowo Boże, chcę go wznieść po nad wszystkie trony, a biskupi lombardzcy, niemieccy i francuscy, opętani przez samolubstwo doczesne, opierają się moim zamiarom, posądzając mnie o czczą chęć panowania. Czemże mogą być dla mnie, dla starca i ascety, dla kapłana, oddanego jedynie Bogu, blaski i rozkosze tej ziemi? Nie dla siebie obstaję przy celibacie duchownych i wydzieram z chciwych rąk panów świeckich prawo inwestytury. Jeśli rzucam rękawicę całemu obecnemu porządkowi, który jest bezrządem, czynię to tylko dla chwały Kościoła i dla dobra ludzkości. Spowiadam się przed tobą, Wilhelmie, tak szczerze z moich najskrytszych myśli, wiem bowiem, że zażywasz po drugiej stronie Alp zasłużonego poważania i możesz, gdy zechcesz, wyrównać mi drogę do serca Szwabii. Doniósł mi opat Hugon, że twoi bracia, wysłani do niego na naukę, wrócili już do Hirszau. Nie powściągaj ich zapału, nie krępuj ich języka. Niech rozsiewają szeroko słowa prawdy.

Mówiąc to, wpatrywał się Grzegorz bystro w twarz opata, który leżał bez ruchu na tapczanie, utkwiwszy wzrok w suficie.

Jakieś niespokojne myśli chodziły po czole Wilhelma, gdyż żłobiły na niem głębokie bruzdy.

— Przerażają cię moje zamiary? — zapytał Papież, odgadłszy, że Wilhelm nie podziela jego poglądów. — Mów bez obawy wszystko. Rada mężów cnotliwych i doświadczonych bywa głosem Boga.

— Ślub posłuszeństwa nie pozwala mi radzić Waszej Świątobliwości — odezwał się Wilhelm, zwracając na Papieża oczy zamyślone.

— Jest w mojej mocy zwolnić cię z tego ślubu. Rozkazuje ci mówić prawdę.

Wilhelm pochylił lekko głowę na znak poddania i zaczął:

— Sam Chrystus, czuwający nad Swojem Boskiem dziełem, poddał Waszej Świątobliwości zamiary, których ogromu moja nędzna głowa nie może ogarnąć. Gdyby się postanowienia synodu lutowego stały ciałem, doznałby szatan w istocie wielkiej porażki, wątpię jednakże....

— Słucham, nie lękaj się najśmielszego słowa — zachęcał Grzegorz, kiedy Wilhelm ustał.

— Zwyczaj, który Wasza Świątobliwość nazwała słusznie ohydnym, uświęcony nadużyciem wieków, zapuścił tak głębokie korzenie w pojęciach ludów germańskich, iż, kto go naruszy, zwróci przeciwko sobie nie tylko całe rycerstwo świeckie, lecz nawet znakomitą większość duchowieństwa. Nie mówię o celibacie, bezżenności bowiem kanoników i plebanów domagają się nawet książęta. Ale prawa inwestytury będą bronili królowie choćby kosztem zbawienia duszy, przywilej ten bowiem daje im jedyną siłę w państwach, opartych na chwiejnej wierności wasalów. Lękam się, że postanowienie odjęcia koronie prawa inwestytury przyczyni sędziwym latom Waszej Świątobliwości zbyt wiele trosk i boleści.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wej. Jako ochotnik w tyrolskim batalionie strzelców, brał udział w kampanii w roku 1866. W r. 1870 wstąpił do armii papieskiej, w której pozostał aż do zajęcia Rzymu przez wojska włoskie. W życiu politycznem w Austryi począł brać udział w erze Hohenwarta. Po raz pierwszy zasiadł w Radzie państwa już w r. 1873, w październiku r. 1874 złożył mandat, w r. 1877 jednak został ponownie wybrany przez okrąg miejski Brixen Kaltern-Lienz, i był odtąd nieprzerwanie członkiem parlamentu aż do r. 1885, a następnie od r. 1891—1897 zawsze jako reprezentant okręgu miejskiego Brixen-Kaltern-Lienz. W czasie od r. 1885 do 1891 nie należał do Rady państwa. Po reformie wyborczej otrzymał mandat z V. kuryi okręgu wyborczego Bozen.

W Radzie państwa należał br. Dipauli pierwotnie do klubu Hohenwarta, z którym rozłączył się w 1881 r. i wstąpił do klubu Liechtensteina. Później powrócił do klubu Hohenwarta, lecz w r. 1895 znowu z niego wystąpił i wówczas to założył katolickie stronnictwo ludowe, którego przewódcą pozostał aż do nominacyi.

Onegdaj przyjęty był bar. Dipauli przez Najj. Pana na prywatnej audyencyi.

Vaterland pisze: Z wstąpieniem bar. Dipaulego do gabinetu spodziewać się należy dalszych zmian w przedłożeniach ugodowych. Związek prawicy był dotychczas tylko platoniczny, odtąd trzeba mieć całkiem inne pretensye do jego wytrzymałości.

Katolickie stronnictwo ludowe wydelegowało w miejsce bar. Dipaulego do deputacyi kwotowej dr. Kathreina.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów w dniu 6 października b. r.)

Wiedeń, 7 października.

Przedłożenia ugodowe przebyły już zatem pierwszy ogień i dostały się szczęśliwie do specyalnej komisyi, która stosownie do przyjętego wczoraj przez Izbę posłów wniosku p. Jaworskiego, składać się będzie z 48 członków. Wyboru tej komisyi dokona Izba na dzisiejszem posiedzeniu.

W dalszej dyskusyi nad pierwszem czytaniem projektu ustawy o regulacyi płac sług państwowych, dep. Iro, Kaiser, Pommer, Goetz, Pergelt i Hope żądają, aby wspólnie z przedłożeniem rządowem traktowano wniosek nagły, domagający się, aby niepodjęte do roku 1867 kwoty w kasach depozytowych państwowych użyte zostały na zaopatrzenie sług państwowych na starość.

Wiceprezydent dr. Ferjancic odpowiada, że nie może zgodzić się na takie zestawienie przedłożeń rządowych z wnioskami nagłymi, już chociażby z tego powodu, że dla uchwalenia przedłożeń rządowych wystarcza zwykła większość, a dla uchwalenia nagłości wniosków poselskich potrzebna jest większość kwalifikowana.

Następnie przemawiali pp. Prochaska, Eisele i Schücker. Ten ostatni w mowie swej atakuje głównie praskiego prezydenta sądu apelacyjnego z tego powodu, że o podwyższeniu płac zawiadomić miał urzędników okólnikiem, napisanym rzekomo wyłącznie w języku czeskim. Mowca spodziewa się, że Rząd przedłożenie nie uczyni zależnem od uchwalenia nowych podatków.

Zabrał teraz głos P. Minister skarbu dr. Kaizl i wykazał, że nowe przedłożenie w porównaniu z dawniejszem (z roku 1896) zawiera wiele ulepszeń. P. Minister wylicza je. W poprzedniej ustawie brakowało — jak wiadomo — postanowień o podwyższeniu płac służby urzędów pocztowych i telegraficznych. Poprzednia ustawa zawierała tylko prowizoryczne podwyższenie płac dotychczasowych, od minimalnego stopnia 350 zł. do maksymalnego 550 zł. W obecnem przedłożeniu ustanowiono minimalny stopień na 400 zł., a maksymalny na 700 zł. Nadto zawiera obecna ustawa znacznie korzystniejsze stopniowanie dodatków aktywalnych. Dalej przedłożenie dawne utrzymywało tylko istniejące dodatki z tytułu wieku dla straży bezpieczeństwa publicznego, podczas gdy obecne przedłożenie przyznaje dodatki z tytułu wieku dla służby państwowej wszelkich kategoryj. Wreszcie w dawnem przedłożeniu pokrycie było obliczone w wysokości 1,700.000 podczas gdy wydatek, spowodowany nowem przedłożeniem, wynosi 3 500.000 zł.

Słyszałem w tej Izbie przypuszczenie, mówił dalej P. Minister, że zapewne Rząd nie będzie miał odwagi, zaraz po uchwaleniu tej ustawy przez Izbę, nie zalecić jej do Najwyższej sankcyi. Otóż oświadczam, iż Rząd musi mieć odwagę, ponieważ po prostu nie ma środków na pokrycie wydatków, spowodowanych tą ustawą, zapomocą bieżących dochodów *(przerywania i niepokój)*. — Przedkładając naprzód projekt ustawy o opłatach od sprzedaży cukru a następnie dopiero projekt ustawy o regulacyi płac służby, chciał Rząd dać do poznania, że niemożliwą jest dlań rzeczą bez otwarcia nowych źródeł dochodu przyjmować do budżetu znowu tak znacznej, trwałej pozycyi wydatków.

Jeżeli panowie weźmiecie na uwagę to, czem ostatnimi czasy obciążono preliminarz państwowy, stanie się wam ten fakt zupełnie zrozumiałym. Koszta reformy sądownictwa w wysokości 5 milionów na rok i koszta oprocentowania pożyczki dla wiedeńskich robót komunikacyjnych w wysokości 3 milionów, musiały być wzięte na etat budżetu państwowego.

A gdzież są nowe źródła dochodu? O tak wysokim dochodzie z podatku osobisto-dochodowego, aby jeszcze po opustach podatkowych pozostało coś dla skarbu państwa, na podstawie dotychczasowego wyniku oszacowań i komisyjnych obrad, nie ma co myśleć. Proszę przeto nie robić tego zarzutu. (Głos: Zapasy kasowe!) Zapasy kasowe? Dobrze! Mówmy o tem. Słowa: „Zapasy kasowe“ słychać co chwila w Izbie. Jest rzeczą wiadomą, że te zapasy stanowią bezwarunkowo potrzebny kapitał obrotowy państwa, który ono musi zupełnie tak samo, jak każde przedsiębiorstwo, trzymać zawsze w swoich kasach. Otóż od r. 1888 do 1897 zapasy kasowe wzrosły z kwoty 128 milionów do wysokości okrągło 250 milionów. (Głosy z lewicy: Słuchajcie! Słuchajcie!) Wśród tych 250 milionów znajduje się kwota co najmniej 70 milionów, która poprostu całkiem unieruchomiona z powodu regulacyi waluty. Jest zaś rzeczą niezbędną doprowadzić raz wreszcie regulacyę waluty do końca; ona bowiem znaczy tyle, co ustalenie stosunków monetarnych, uwolnienie obliczeń ekonomicznych od ciągłych wahań w wartości pieniędzy. (Oklaski z prawicy).

Po odciągnięciu tych 70 milionów pozostaje zatem w państwowych kasach nie więcej nad 180 milionów a szczególna rzecz, iż ta kwota zostaje z kwotą zapasów kasowych z r. 1888 w wysokości 128 milionów w tym samym stosunku, w jakim zostają wydatki Państwa z r. 1898 do wydatków r. 1888. Wydatki Państwa w r. 1898 wynoszą mianowicie 748 milionów, podczas gdy w r. 1888 wynosiły 538, a całkiem proporcyonalnie do tych dwóch liczb mają się także liczby, w których wykazane są zapasy kasowe.

Nie myślę bynajmniej zaprzeczać temu, że gdy tu lub ówdzie okaże się potrzeba pokrycia jednorazowego pieniężnego wydatku, mogą być do tego użyte zapasy kasowe. Nie jest wcale zadaniem Państwa, gromadzić wielkie skarby zapasowe, przeciwnie, gdyby okazywały się trwale wielkie przewyżki, jest zadaniem Rządu — i to było myślą uchwały Izby posłów, zawartej w ustawie finansowej na r. 1897 — przedstawić wys. Izbie wnioski co do tego, co należy uczynić z temi nadwyżkami. Może już w niedługim czasie będę miał sposobność wystąpić przed wys. Izbą z odpowiedniemi w tej mierze propozycyami. Obecnie jednak jest dla mnie niemożliwem zgodzić się, ażeby po wprowadzeniu w życie regulacyi płac urzędniczych, która powoduje trwałe powiększenie ciężarów państwowych o 13 milionów, i dla której brak jeszcze trwałego pokrycia, przyjąć dalsze obciążenie w wysokości 3 i pół miliona. A na tem przecież nie będzie jeszcze koniec. Zwyżki administracyjne w poszczególnych latach są również przeznaczone do tego, aby stanowić pomoc przy regulacyi waluty, ponieważ jest jeszcze w obiegu 70 milionów kwitów salinarnych lub zapisów hipotecznych, które z obiegu wycofane być mają. P. Minister jeszcze raz wykazuje, że podczas gdy wydatki obliczone na polepszenie płac służby według ustawy z r. 1896 wynosiły 1,700.000 zł., — to według niniejszej ustawy wynoszą one 3,500.000 zł. — nie można zatem Rządowi robić zarzutu, by nie miał serca dla niższych kategoryj sług państwowych. Rząd z zadowoleniem powita, gdy będzie rzeczą możliwą bez proszenia Izby o dalsze uchwały, przyjąć ten projekt ustawy, — P. Minister nie może jednak trwałego obciążenia budżetu przyjąć bez pokrycia. Posłowie, a także i słudzy państwowi nie potrzebują się niepokoić.

Podatek od sprzedaży cukru nie ma nic innego na celu, jak antycypować przez trzy kwartały, od stycznia do sierpnia, podwyższenie podatku od cukru, które stanowi część integralną przedłożeń ugodowych. Dostarczy on na ten okres czasu pokrycia na regulacyę płac urzędników i służby państwowej. Skoro panowie uchwalicie ten podatek, my natychmiast po uchwaleniu przez wys. Izbę ustawy o podwyższeniu płac służby państwowej, gotowiśmy przedstawić ją do Najwyższej sankcyi. W przeciwnym jednak razie, gdyśmy już wprowadzili w życie ustawy o regulacyi płac urzędników, niemożliwą jest rzeczą przyjąć na siebie większe, trwałe obciążenie, bez równoczesnego uchwalenia dotacyi na odpowiednie pokrycie wszystkich wydatków, które są brane w rachubę. Rząd z chęcią weźmie udział w obradach nad projektem ustawy o regulacyi płac służby państwowej. Całe ryzyko dla służby państwowej tkwi w tem, czy wysoka Izba uchwali ustawę o podatku od sprzedaży cukru i przedłożenia ugodowe. Z chwilą, gdy się to stanie, nadejdzie także właściwa chwila dla zrealizowania poprawy płac służby państwowej.

Pan Minister kończy słowami: Jeżeli panowie uchwalicie zaraz ustawę, antycypującą podatek od sprzedaży cukru i ta ustawa będzie natychmiast gotową. (Żywe oklaski z prawicy, — protesty i hałas z lewicy).

P. Pommer: Jakkolwiek po oświadczeniu P. Ministra skarbu właściwie każde słowo w tej sprawie jest zbyteczne, ja stawiam jednak wniosek, aby przedłożenie przekazać komisyi, która ma do 14 dni zdać z niego sprawę. Sprawozdanie komisyi ma być zaraz po rozdzieleniu go posłom, wzięte pod obrady.

Wniosek ten uzyskał dostateczne poparcie poczem na krótki czas przerwano posiedzenie.

Po ponownem otwarciu posiedzenia, p. Gross (niem. postęp.) zaprotestował przeciw sprzecznemu rzekomo z regulaminem postępowaniu Prezydyum. Mowca zastrzega się przeciw temu, aby posiedzenie przerywano w tym celu, by następnie przejść do innych przedmiotów rozprawy.

Prezydent udziela głosu p. Pericowi (związek południowo-słowiański) dla uzasadnienia wniosku nagłego w sprawie pomocy państwowej dla dotkniętej klęskami elementarnemi ludności. Chodzi o kilka gmin, które ucierpiały skutkiem trzęsienia ziemi.

P. Roser (niem. postęp.) uzasadnia wniosek nagły w sprawie pomocy państwowej dla kilku gmin w okręgu Branau, nawiedzonych gradobiciem.

P. Peschka (niem. postęp.) uzasadnia swój wniosek nagły w sprawie pomocy Państwa dla dotkniętych klęskami elementarnemi gmin w okręgach Rokitnice i Grulich. Wnioski załatwiono. Poczem przerwano rozprawy.

Następne posiedzenie dziś o godz. 11 przed południem. Na porządku dziennym: 1. wybór komisyj: dla nietykalności poselskiej, legitymacyjnej i petycyjnej; 2. dalszy ciąg wczorajszego porządku dziennego.

W ciągu wczorajszego posiedzenia polscy posłowie ludowi wnieśli następujące interpelacye:

P. Danielak w sprawie rzekomego tolerowania lichwy przez prokuratoryę Państwa w Jaśle.

Pp. Bojko, Krempa, Stapiński i Winkowski w sprawie rzekomych wypadków nadużycia władzy urzędowej przez starostów w Galicyi.

Koniec posiedzenia o godzinie 4 po południu.

---

60)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Hrabia podniósł zwolna głowę i przetarł czoło dłonią, jak senny; blady był bardzo, a oczy mu w głąb zapadły przez tę krótką chwilę, oczy błędne, bez wyrazu....

Marszałek nie zauważył tej zmiany; nie chodziło mu zresztą o osobiste wrażenia hrabiego; nadto był samym sobą zajęty. Chodził wielkimi krokami po kancelaryi hrabiego, w której ta scena się odbywała, sapiąc nieustannie, jak miech kowalski.

— Ładny interes! nie ma co mówić!... W pole nas wyprowadził ten chłystek.... niedojadek, pół francuz! Hrabia Borszowiecki!... Piękna sprawa! to kryminałem pachnie!... — mówił szyderczo.

— Panie marszałku!... — wyjąkał nieszczęśliwy, pognębiony hrabia.

— Co pan sobie życzy?... — krzyknął Sulicki w ostatniej pasyi — kiedy się ma krewnych łajdaków, nie pozwala się im oszukiwać uczciwych ludzi!...

Pod tą obelgą Borszowiecki powstał jakby struną elektryczną dotknięty; na bladą twarz jego wystąpił wyraz dumy.

— Pan się zapominasz, panie marszałku!... — rzekł, unosząc nieco głowę, poważnie bardzo.

Marszałek nie panował już nad sobą.

— Zapomniałem się wtedy, gdym pozwolił wyzyskać się tak marnie.... tak głupio!... — krzyczał. — Zapomniałem, że dziś ludzi uczciwych nie ma na świecie, a każdy dybie na cudzą kieszeń....

Ruchem ręki, pełnym godności, przerwał hrabia ten potok wymowy.

— Mówisz pan o oszustwie — wyrzekł siląc na się spokój, a żadnych na to dowodów nie mamy... Widzę tylko, że stało się nieszczęście.... które mnie dotyka równie jak pana i innych.... Kto wie zresztą do jakich rozmiarów doszło to nieszczęście.... Może nie jest tak wielkie, jak sobie wyobrażamy.... Przedewszystkiem, dowiedzieć się trzeba dokładnie...

— Dla mnie wystarcza to co wiem! — przerwał Sulicki gwałtownie. — Hrabia.... jako kuzyn.... może przez protekcyę.... — ciągnął powoli z gryzącą ironią, ale Borszowiecki nie dał mu skończyć;

— Panie! — syknął przez zęby — ani słowa więcej!... bo zapomnę, że jesteś pan moim gościem!... Pieniądze swoje otrzymasz pan w całości ... daję na to moje szlacheckie słowo! A teraz.... żegnam!

Krokiem pewnym, z podniesioną głową, wyszedł z pokoju.

Drugiemi drzwiami wyleciał jak z procy marszałek, zdyszany, czerwony jak burak, zaciskając pięście; skoczył na bryczkę swoją, stojącą opodal pałacu i kazał wracać do domu.

W godzinę potem zatoczył się przed pałac koczyk Mieczysława, który zawsze w sobotę wieczorem przybywał ze Złotówki do Borszowiec, a cały dzień niedzielny spędzał u narzeczonej.

Mieczysława przyjęła w ganku Hermina.

— Ach! ja tak pana czekam dzisiaj! .. — zawołała. — U nas się coś hrabiemu stało.... — dodała — i używając w dalszym ciągu rodowitego języka, którem łatwiej jej się było wysłowić, opowiadała szybko, że był tu niedawno marszałek, bardzo krótko, potem ona poszła prosić hrabiego na herbatę, zastała go w sypialnym pokoju — gdzie nigdy w dzień nie przebywa — że na jej zaproszenie odpowiedział tylko kilkakrotnie: *laissez moi!...* i siedzi tam ciągle, z rękami opartemi o biurko, z pochyloną na nich głową...

— *Aller le voir!... parler lui!...* — prosiła w końcu, niespokojna.

Mieczysław poszedł.

— Dobry wieczór stryjowi! — rzekł swobodnie, nie okazując niepokoju, ani zadziwienia, że go widzi tak pognębionym.

Borszowiecki podniół głowę i sennym wzrokiem spojrzał.

— A!... to ty?... dobrze, że jesteś.... potrzebowałem ciebie.... — wyrzekł głosem bezdźwięcznym.

— Jestem na usługi stryja.... — odrzekł Mieczysław i biorąc krzesło usiadł blizko hrabiego.

Ten ostatni zaśmiał się z goryczą.

— Na usługi!... — powtórzył. — Piękne usługi!...

— Co to znaczy, stryju?...

— Co znaczy?... — powtórzył znowu hrabia szeptem prawie. — Znaczy.... — dodał głośniej, dojmująco boleśnym tonem — że przed chwilą zmieszano nasze nazwisko z błotem.... nazwano nas, Borszowieckich, łajdakami i oszustami.... Chcesz być teraz na moje usługi?... chyba na to, żeby byś moim sekundantem!

— Na miłość boską, stryju!... kto to zrobił!... — krzyknął Mieczysław w uniesieniu.

Borszowiecki powiedział mu wszystko: wiadomość przywiezioną przez marszałka i scenę, jaką z nim miał....

— Co uczynię.... już postanowiłem....— kończył. — Kapitały, które posiadam jeszcze, tak są zaangażowane, że ich bez znacznej straty wycofać nie mogę Ale mam Borszowce... Pojadę jutro do Lwowa i wyrobię nową pożyczkę.... Oddam tym ludziom, którzy Borszowieckiemu zawierzyli.... Niech przestaną szkalować!

Mieczysław słuchał tego wszystkiego przybity, znicestwiony....

— Zapewne, że pięknie to z twojej strony, stryju.... — rzekł — ale stryja to może zrujnować!... Zresztą, wszyscy będą wiedzieli, że spółka zbankrutowała.... nie przyjmą pieniędzy, a gadać będą dalej!

— A na cóż mają wiedzieć, że spółka zbankrutowała? odrzekł hrabia z niejaką żywością. — Jak pieniądze odbiorę, nikt się nie będzie troszczył co się tam.... gdzieś daleko.... we Francyi, stało.... Odda się im wkładki.... wytłómaczy się, że interes się zwija i koniec!

— Ależ marszałek.... Stryj zapomina o marszałku! ten wszędzie o swojej krzywdzie roztrąbi.... — wtrącił Mieczysław.

— O!... ja o marszałku nie zapominam!— zawołał Borszowiecki z goryczą. — Za całe życie uczciwości.... zasłużyć na starość.... — mówił głosem przerywanym, poruszony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.

Koło polskie.

Koło posłów polskich w Wiedniu odbyło wczoraj, po posiedzeniu Izby posłów, posiedzenie.

Koło desygnowało członków do komisyj dla przedłożeń ugodowych i budżetowej. Mianowicie do komisyi dla przedłożeń ugodowych desygnowani pp.: Dawid Abrahamowicz, Biliński, Dzieduszycki, Władysław Gniewosz, Kozłowski, Kolischer, Milewski i Rutowski.

Do komisyi budżetowej przeznaczyło Koło tych samych członków, którzy w poprzedniej sesyi do niej należeli, a mianowicie pp.: Abrahamowicza Eugeniusza, Czecza, Kozłowskiego, Lewickiego, Milewskiego, Piętaka, Rittnera i Rutowskiego.

Następnie rozwinęła się dłuższa poufna rozprawa nad sytuacyą, a po niej przystąpiło Koło do załatwienia spraw bieżących.

P. Lewicki poruszył sprawę przedłożenia rządowego o uregulowaniu stosunków prawnych urzędników prywatnych, ich płac emerytalnych, oraz zaopatrzenia ich wdów i sierót. Mowca prosił parlamentarną komisyę, aby w tej sprawie interweniowała u P. Prezydenta Ministrów.

Prezes Jaworski przyrzekł to uczynić.

P. Gizowski wniósł petycyę powiatu turczańskiego w sprawie wprowadzenia uregulowanego ruchu pocztowego i osobowego na przestrzeni Borynicze-Turka.

P. Włodzimierz Gniewosz interpelował w sprawie podatku od wódki. Mowca żalił się na małą bonifikacyę dla gorzelń i domagał się, aby Koło wybrało dla tej sprawy specyalną komisyę.

P. Weigel wniósł petycyę Towarzystwa technicznego w sprawie przyznania tytułu inżynierów ukończonym słuchaczom byłej krakowskiej oraz lwowskiej Szkoły politechnicznej.

P. Dulęba wniósł petycyę prowizorycznych posłańców telegraficznych o unormowanie płac. P. Rychlik poparł tę petycyę, poczem Koło uchwaliło odstąpić ją swym członkom komisyi budżetowej.

P. Sapieha wniósł petycyę Stowarzyszenia „Samopomoc“ o podwyższenie płac egzekutorów podatkowych. I tę petycyę odstąpiono również członkom komisyi budżetowej.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

KORESPONDENCYE

Lizbona, 1 października.

(*Wrażenia z podróży.*)

Członkowie kongresu prasy po za właściwemi czynnościami kongresu spędzają czas na zwiedzaniu miasta, recepcyach i wycieczkach.

Sama Lizbona ma kilka bardzo wybitnych monumentów historycznych, których zwiedzenie daje prawdziwe zadowolenie artystyczne.

Kościół św. Hieronima, położony w dzielnicy Belem, posiada bardzo piękną, starą fasadę frontową, prześliczny podwórzec, otoczony kunsztowną kolumnadą kamienną i zbudowany niedawno, gustowny i przystosowany do stylu kościoła, sarkofag słynnego historyografa portugalskiego, Alexandra Herculano. Z położonej tuż obok, a zbudowanej na pamiątkę odkrycia Indyj, wieży Belem, mieliśmy piękny widok na miasto i na ujście Tagu do morza.

Drugi, piękny widok, jeszcze wspanialszy i znacznie rozleglejszy, roztacza się ze szczytu kopuły kościoła d'Estrella, dostępnego po schodach i drabinach.

W kościele św. Rocha widzieliśmy prawdziwe skarby sztuki, są to mozaikowe reprodukcye sławnych obrazów włoskich, zdobiące ściany kaplicy św. Jana Chrzciciela.

Nie chcę się wdawać w dalsze wyliczanie rzeczy godnych widzenia, dodam jeszcze tylko, że nie tylko nas, ale i delegatów z wielkich miast, bardziej do życia nocnego przyzwyczajonych, zadziwił ruch, jaki tu panuje przez całą noc. Sklepy, po wielkiej części otwarte do północy, tramwaye kursują do godziny drugiej po północy, a ruch pieszych i powozów trwa do rana.

Z przyjęć dotychczasowych wymienić wypada przyjęcie w pięknie udekorowanym i iluminowanym ratuszu, urządzone przez radę municypalną na cześć kongresu w poniedziałek wieczorem, przy udziale rządu i wszystkich wybitniejszych osobistości Lizbony i przyjęcie kongresu przez króla i królowę we środę w zamku Ajuda. To ostatnie przez swą sztywność, chłód i ceremoniał, wywarło na członkach kongresu wrażenie tem ujemniejsze, że mimowoli wszystkim nasuwało się porównanie z pełnem prostoty, szczerości i swobody towarzyskiej przeszłorocznem przyjęciem prasy u króla Oskara szwedzkiego.

Prasa portugalska przyjmowała nas śniadaniem w Cintrze. Jest to miejscowość w pobliżu Lizbony położona, służąca mieszkańcom stolicy jako pobyt letni. Na wysokiej górze, na którą się wjeżdża przepiękną serpentyną, otwierającą coraz zmieniające się piękne widoki, stoi zamek królewski Pena, przerobiony z kaplicy, z którego wieżyc i kopuł maurytańskich roztacza się widok na okolicę o promieniu kilku mil. We środę wieczorem zrobiliśmy wycieczkę do Cascaes, miejscowości nadbrzeżnej, położonej już nad oceanem. Rzęsista iluminacya wszystkich wil nadbrzeżnych, a nawet stoków gór bliskich, na których były rozsiane tysiące świateł, iluminowane okręty, stojące na kotwicy i ognie sztuczne, urządzane na morzu, złączyły się w widowisko piękne, pełne nieznanego nam czaru i uroku.

Punktem kulminacyjnym uroczystości kongresowych była jednak, mojem zdaniem, wycieczka wczorajsza do miasta Thomar.

Opuściliśmy Lizbonę pociągiem kolejowym o godzinie 7 rano i witani na każdej stacyi dźwiękami hymnu portugalskiego, salwami rakiet i strzałów moździerzowych i okrzykami zebranej na dworcach ludności, przybyliśmy na miejsce około godziny 11 przed południem.

Tutaj oczekiwała nas Rada miejska z burmistrzem na czele i po krótkiem powitaniu udaliśmy się pochodem przez miasto do klasztoru. Pochód to był prawdziwie tryumfalny. Wszystkie domy, — ale dosłownie wszystkie — uroczyście przystrojone, z okien i balkonów przepełnionych ludnością Thomaru zwieszały się dywany i chorągwie a wzdłuż ulic tłumy ludności witały nas nieustającymi okrzykami na cześć prasy i kongresu, powiewając kapeluszami i chustkami.

Po drodze były ustawione liczne bramy tryumfalne, z których pierwsza była ozdobiona herbem miasta i napisem „Thomar Sauda Vos“ (Thomar wita was) a inne portretami wybitnych członków kongresu.

Tak doszliśmy do klasztoru najznakomitszego pomnika architektury stylu a zwiedziwszy go dokładnie, spędziwszy chwil parę na niemem podziwianiu słynnego okna thomarskiego zasiedliśmy do stołów zastawionych na dziedzińcu otoczonym ze wszech stron krużgankami. Krużganki te i dachy były zapełnione ludźmi, przypatrującymi się niezwykłej w tych murach biesiadzie, wśród której zjawiły się niespodziewanie dziewczęta z siół okolicznych przynosząc gościom w dani kwiaty z łąk i pól swych rodziców.

Serdeczne i szczere przyjęcie w miejscu tak niezwykle pięknem pozostawiło u wszystkich jak najmilsze wspomnienie.

Dziś kongres bierze udział w przejażdżce okrętem po Tagu, poczem jutro rano opuszcza Lizbonę. Większa część kongresu udaje się jeszcze do Oporto, aby poznać i północną część Portugalii, siedzibę główną przemysłu krajowego.

Edward Leszczyc.

Z Poznania.

We wtorek wieczorem odbyło się zapowiedziane zgromadzenie polskich wyborców miasta Poznania i — zakończyło się zwycięstwem partyi t. zw. ludowców czyli secesyonistów. Zebranie trwało zaledwie pół godziny; nie było tak liczne jak się spodziewano. Tak zwani secesyoniści stawili się liczniej od stronnictwa narodowego; stosunek sił obu stron przedstawiał się jak 5 : 3.

Po zagajeniu zebrania wezwał przewodniczący komitetu p. dyr. Więckowski nie wyborców do opuszczenia sali. Nikt nie wyszedł. Poczem powołał 12 ławników i to 6 ze stronnictwa narodowego jako to pp.: Rogalińskiego Hieronima, Pfitznera Stanisława, adwokata Wize, Głębockiego Wawrzyna, dr. Święcickiego Heliodora i Marcina Andrzejewskiego, oraz 6 secesyonistów a to pp.: Offierskiego, Krausego Teodora, Teskiego, Mniszewskiego, Kaniastego i Miklaszewskiego.

Dyr. Więckowski opowiedział w krótkości, co komitet zdziałał od maja r. 1897.

Ze sprawozdania skarbnika komitetu p. Gabryela Rittera okazało się, że w kasie komitetu pozostało 97 marek. Zebranie na wniosek komisyi rewizyjnej udzieliło skarbnikowi absolutoryum.

Nastąpił wybór kandydatów na posłów. Przewodniczący przedstawił listę komitetowo-secesyonistyczną i zalecił ją w interesie „zgody“. Na liście tej figurują pp. Leon Czarliński, Bernard Chrzanowski i dr. Antoni Chłapowski.

P. Niklewicz zaś przedstawił listę stronnictwa narodowego i to pp.: Ludwika Frankiewicza, Marcina Andrzejewskiego i Adama Wolińskiego.

Przewodniczący zarządził głosowanie i zakomunikował, że według orzeczenia ławników przeszła pierwsza lista.

Przyszła kolej na wybór delegata i jego zastępcy. Przewodniczący zaproponował na delegata p. Bernarda Chrzanowskiego, a na zastępcę siebie, Niklewicz zaś na delegata dr. Jerzykowskiego, na zastępcę p. Michala Więckowskiego.

Przewodniczący zarządził głosowanie i ogłosił, że według orzeczenia ławników przeszli pp. Bernard Chrzanowski i Michał Więckowski, ponieważ jednak w gronie ławników nie było jednomyślności co do wyniku głosowania, zarządził kontrpróbę, która potwierdziła pierwsze głosowanie. Wybrani tedy zostali na delegata i jego zastępcę kandydaci komitetu i secesyonistów.

Wreszcie nastąpił wybór komitetu. Przewodniczący odczytał listę kompromisową, czyli — jak zaznacza *Dziennik Poznański* — komitetowo-secesyonistyczną. Znajdowali się na niej pp.: St. Offierski, M. Mniszewski, M. Kaniasty, I. Szafran, M. Szczaniecki, A. Teski, Teodor Krause, Stefan Chociszewski, Leon Szczawiński, Stefan Barcikowski, Jan Leitgeber, Włodzimierz Adamski, dr. Antoni Chłapowski, Hieronim Hoffmann, Świątkowski i Stanisław Pfitzner.

P. Hieronim Rogaliński wniósł w imieniu zwolenników prawdziwej zgody o wybór mecenasa Wolińskiego w miejsce dr. K. Chłapowskiego.

Przewodniczący oświadczył się przeciw wnioskowi, dowodząc, że komitet obszernie listę swoją omawiał i na żadne zmiany zgodzić się nie może.

W obec tego przedstawił p. Hieronim Rogaliński następującą listę stronnictwa narodowego: Adamski Włodzimierz, Andersz Teodor, Andrzejewski Macin, Brykczyński Stanisław, Frankiewicz Ludwik, Głabisz Albin, dr. St Jerzykowski, Osiński Kazimierz, Murkowski Jan, Pfitzner Stanisław, Przyjemski Ksawery, Ritter Gabryel, Rogaliński Hieronim, Salkowski Bronisław, Sobecki Józef, Woliński Adam.

W głosowaniu przeszła lista komitetowo-secesyonistyczna. W obec takiego wyniku głosowania zwolennicy stronnictwa narodowego opuścili salę, pozostawiając w niej komitet z secesyonistami.

Że stronnictwo narodowe nie zamierza jednak poprzestać na krytykowaniu działalności tych, którzy objęli obecnie ster spraw politycznych w Poznaniu, dowodzi tego fakt, że w przededniu wtorkowego zgromadzenia, zatem w poniedziałek d. 3 b. m. — jak donosi *Dziennik Poznański* — odbyło się poufne zebranie mężów, stojących na gruncie solidarności narodowej, tego najpotężniejszego węzła bytu narodowego, a na zebraniu tem powzięło jednogłośnie następującą uchwałę:

„Wobec sytuacyi politycznej w mieście Poznaniu, wytworzonej przez partyę secesyi, wydaje się koniecznem skupienie pod jednym sztandarem wszystkich ludzi dobrej woli.

„Dla tego uprasza się szanowne zebranie o przyjęcie następującego wniosku: 1. Uznajemy potrzebę ukonstytuowania „Towarzystwa agitacyi politycznej: „Solidarność“. Celem tego Towarzystwa ma być utrzymanie solidarności, popieranie legalnych władz wyborczych w mieście Poznaniu i uchwał ich legalnie powziętych — resp. nienaruszających solidarności. 2. Powierzamy ułożenie statutów Towarzystwa i zorganizowanie tegoż komisyi złożonej z 16 mężów. Do komisyi proponuje się do zatwierdzenia przez szanowne zebranie: pp. Marcina Andrzejewskiego, dr. Kusztelana, dr. Jerzykowskiego Stanisława, dr. M. Kanteckiego, dr. Wł. Łebińskiego, Walerego Łebińskiego, Rittera Gabryela, Wolińskiego Adama. Dalszych 8 członków komisyi zechcą kooptować wyżej wymienieni.

Uchwała ta otwiera dla inteligencyi poznańskiej szerokie pole działania i kształcenia politycznego, które — jak powiada *Dziennik Poznański* — jest daleko ważniejsze, niż chwilowe zadowalanie się bardzo kłopotliwą władzą“.

Ks Arcybiskup Stablewski w podróży swej do Rzymu przybył w poniedziałek wieczorem do Berlina. Do Poznania wróci ks. Arcybiskup w pierwszych dniach listopada.

Z pod berła rossyjskiego.

Wileński korespondent *Kraju* podaje następujące szczegóły o klasztorach katolickich na Litwie: „W kościele św. Katarzyny w Wilnie spoczywały zwłoki jednej z ostatnich sędziwych zakonnic Benedyktynek, które wygasły powoli w ciągu kilku ostatnich dziesięcioleci. Pozostałe przy życiu zakonnice otrzymały pozwolenie na otwarcie nowicyatu, do którego zgłosiło się już kilkanaście osób. W obecnej chwili pozostało w Północno-Zachodnim kraju, przez wznowienie nowicyatów, do nowego życia powołanych sześć klasztorów — trzy męskie i trzy żeńskie. Są to klasztory: księży Franciszkanów w Grodnie, fundowany w roku 1635 przez Eustachego Kurcza; księży Bernardynów w Kretyndze, fundowany w roku 1610 przez hetmana litewskiego Jana Karola Chodkiewicza; księży Dominikanów w Aghonie, fundowany w roku 1780 przez tychże Dominikanów; PP. Benedyktynek w Wilnie, fundowany w roku 1622 przez Mikołaja i Katarzynę Horodyskich; PP. Brygidek w Grodnie, fundowany w roku 1642 przez Krzysztofa i Aleksandrę Wiesołowskich i panien Bernardynek w Słonimie, fundowany w roku 1645 przez Aleksandra Judyckiego.

W korespondencyi, zamieszczonej w jednym z ostatnich numerów *Kijewlanina* podano opis uroczystości otwarcia dwuklasowej szkoły rządowej w Białej Cerkwi. Na uroczystem otwarciu tej szkoły, inspektor szkół w gubernii kijowskiej, Wojciechowski, w wygłoszonem przemówieniu zaznaczył, iż pierwsza szkoła w Białej Cerkwi była założona przez komisyę edukacyjną polską w dniu 28 listopada 1788 r. „Na początku wieku bieżącego zaczęły się pojawiać parafialne szkółki elementarne, zainicyowane przez Tadeusza Czackiego, wizytatora zakładów naukowych. Szkółki te — jak twierdził p. Wojciechowski — miały na celu popierać ducha katolicko-polskiego. Szkółki takie były popierane przez magnatów i szlachtę. Dopiero ustawa z 8 grudnia 1828 r. reguluje stosunek fundatorów-obywateli do samych szkółek i nakreśla podstawę prawosławną dla dalszego rozwoju tych instytucyj; od tego czasu — mówi p. Wojciechowski — obywatele i duchowieństwo katolickie zaczęło opuszczać szkółki i przestało się niemi interesować. Wtedy to w roku 1831 szkółka w Białej Cerkwi z powodu braku fundatorów została zamkniętą. Odtąd do roku 1863 nie było tam żadnej szkółki. W tym to okresie hr. Aleksandra Branicka, właścicielka Białej Cerkwi, otaczała opieką prawosławną ludność tej miejscowości. Ona to zapisała w roku 1838 285.000 rubli na polepszenie bytu włościan. Kapitał urósł następnie do 539.000 rubli, które przeszły do ministerstwa oświaty. Dzisiejsza właścicielka Białej Cerkwi, hr. M. Branicka, ofiarowała grunt pod budowę rossyjskiej szkółki w środku miasteczka. Na uroczystości otwarcia szkółki były obecne między innemi: hr. Branicka i ks. Radziwiłłowa z córką.

Z Odessy piszą do warszawskiej *Gazety Polskiej*: Dawno krążące w mieście pogłoski o zmianie proboszcza naszej parafii ks. R. Rejcherta sprawdziły się w końcu. Kilka dni temu otrzymano w Odessie rozporządzenie o przeniesieniu ks. Rejcherta na proboszcza do Marjupola w gubernii taurydzkiej. Na miejsce zaś ks. Rejcherta proboszczem w Odessie mianowany jest dotychczasowy proboszcz marjupolski, ks. Hartmann, mąż energiczny, a ogólnie chwalony. Parafianie pokładają nadzieje w nowym proboszczu. Najpierwszym obowiązkiem nowego proboszcza będzie zajęcie się sprawą drugiego kościoła w Odessie; jedyny bowiem dotychczasowy kościół stanowczo nie wystarcza. Ludność katolicka w Odessie rok rocznie wzrasta, a oprócz tego w wojsku odesskiem znajduje się wielu katolików żołnierzy. Według ustawy jest proboszcz w Odessie także prezesem katolickiego towarzystwa dobroczynności i na tem polu otwiera się obszerne przed nim działanie.

KRONIKA

Lwów, 7 października.

Kalendarz Jubileuszowy.

7 Października.

Rok 1848. Najj. Cesarz Ferdynand przenosi się wraz z Rodziną z Wiednia do Ołomuńca. Najd. Arcyksiążę Franciszek Józef odbył podróż tę konno, jadąc obok powozu Swoich Rodziców.

Rok 1879. Uroczyste otwarcie Mową Tronową austryackiej Rady państwa. Równocześnie raczył Najj. Pan zamianować Ministrem spraw zewnętrznych bar. Haymerlego, na miejsce ustępującego Juliusza hr. Andrassy'ego.

Rok 1888. Uroczyste otwarcie wystawy w muzeum przemysłowem w Bernie, która się odbyła pod Protektoratem Najd. Arcyksięcia Rainera, ku uczczeniu rocznicy czterdziestoletnich Rządów Najj. Pana.

— **Pomnik Najj. Cesarzowej** stanąć ma w Genewie kosztem księcia Orleańskiego, na którego miał pierwotnie Luccheni wykonać zamach. Posąg stanie na miejscu, w którem Monarchini zamordowaną została, a będzie przedstawiać Cesarzowę Elżbietę w żałobnej sukni, z różą w ręku i ze wzrokiem, zwróconym ku niebu.

— **P. Prezydent** Izby handlowej i przemysłowej dr. Zdzisław Marchwicki, na wiadomość o przychylnej decyzyi Rządu, zapadłej na

prośbę gminy m. Lwowa, oraz Izby handlowej i przemysłowej o założenie szkoły handlowej we Lwowie, wystosował do JE. P. Ministra dr. Jędrzejowicza telegraficzne podziękowanie w imieniu Izby za życzliwe i gorliwe poparcie sprawy założenia tej szkoły.

— **P. Albin Męsowicz,** urzędnik magistratu lwowskiego i rządowo upoważniony geometra cywilny, został przez c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sekcyi II we Lwowie mianowany zaprzysiężonym rzeczoznawcą dla spraw miernictwa.

— **W Kole literacko-artystycznem** w pierwszej połowie listopada wiceprezes Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Kazimierz Skrzyński będzie mieć konferencye p. t.: „Kartka z dziejów teatru krakowskiego“. Wywody swoje prelegent oprze na zajmnjącej książce Z. Przybylskiego „O Antoninie Hoffmanowej“ i osobistych wspomnieniach, obejmujących historyę sceny krakowskiej od chwili dyrekcyi Adama Skorupki a następnie Stanisława Koźmiana.

— **Koń wyścigowy przeciw cykliście.** Ciekawy „match“ rozegra się podczas zapasów „Ghynkhamy“ między znanymi osobistościami lwowskiego świata sportowego. W szrankach z rowerem staje dzielny potomek „Gonzala“ od „Niniche“ po „Verbum nobile“, pł. gn. w. jeżdżony przez właściciela.

Pałasz i pięść równie dzielnych znalazły zastępców. W osobie p. A. F. kryjącego za pseudonimem początkowych liter nazwiska znakomitą technikę atlety obok potężnej muskulatury, spotyka mistrz w ręcznych zapasach p. Ch. nader groźnego współzawodnika.

Do urozmaicenia interesującego programu przyczyni się w znacznej mierze tresura konia na wolności, tudzież humorystyczne produkcye klownów (*Sparling triks*) przez komitet angażowanych.

Bilety na „Ghymkhamę“, nabywać można już od dziś w cukierni pp. Hausera i Bienieckiego, tudzież w magazynie sportowym p. M. Gustowicza i Sp., a to w cenie zł. 3 za lożę, 1 zł. za tiket, wreszcie 50 ct. za trybunę. — W dniu spektaklu sprzedawać je będzie kasa u wstępu na tor lwowskiego klubu cyklistów w niedzielę dnia 9 b. m. o godz. 2 min. 30 po południu.

— **Śluby.** Dnia 1 października b. r. odbył się w Szulakach, na Ukrainie, w kaplicy miejscowej ślub p. Romana Podoskiego, syna ś. p. Józefa i Cecylii z hr. Krasickich, z panną Maryą Zakrzewską, córką Jana i Jadwigi z Madeyskich Zakrzewskich, właścicieli dóbr ziemskich.

Dnia 12 b. m. odbędzie się w kościele parafialnym w Kryłowie ślub p. Lecha Morzyckiego z panną Bronisławą Pohorecką, córką Edwarda i Aleksandry ze Smolikowskich Pohoreckich, właścicieli dóbr Cichoburz w Hrubieszowskiem.

= **Pożar.** W bożnicy na cmentarzu żydowskim wybuchł dnia dzisiejszego o godzinie 5 rano pożar, który pochłonął trzy ławki i część podłogi. Izraelici przybyli do tej bożnicy dziś rano na modlitwę, ugasili ogień, którego powodem było prawdopodobnie pozostawienie palących się świec wczorajszego wieczoru. Dochodzenie karne wdrożono.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: W Krakowie, Stefania z Herbstów Windakiewiczowa, wdowa po starszym kontrolorze poczt i telegrafów, w 60 roku życia. Nieboszczka była matką Władysława, lekarza w Bośnii, Mieczysława, kapitana artyleryi, Stanisława, docenta Uniwersytetu i Kazimierza, słuchacza praw.

— **Bójka w wagonie kolejowym.** Pociąg, który szedł wczoraj po południu ze Stanisławowa do Lwowa, musiano zatrzymać chwilowo na stacyi Wybranówka, z powodu, że rekruci, jadący w ostatnim wozie, wszczęli między sobą bójkę. Gdy rekruci nie usłuchali wezwania naczelnika stacyi do uspokojenia się, zawezwano trzech żandarmów, którzy groźbą użycia broni przywrócili spokój i aresztowali trzech ekscedentów. Wskutek tego zajścia pociąg spóźnił się o kilkanaście minut.

— **Pożar.** Wczoraj po południu spłonęło doszczętnie w Pacykowie 30 gospodarstw wraz z całą krescencyą. Spaliła się nadto szkoła. Szkoda wynosi ogółem 30.000 zł. Mała tylko część spalonych gospodarstw była ubezpieczoną.

— **W Zakopanem** spłonęła przedwczoraj szopa przy Morskiem Oku, zwana „hotelem Tow. tatrzańskiego“. Ogień, zdaje się, był podłożony z zemsty za spalenie w lutym hotelu po węgierskiej stronie.

— **Liceum żeńskie w Czerniowcach.** Rada miejska czerniowiecka kreowała 20 miejsc bezpłatnych, a 20 za połowę opłaty szkolnej w tamtejszem liceum żeńskiem.

— **Kongres prasy** w Lizbonie został zamknięty. Wybrano komisyę dla rozstrzygnięcia sprawy pomiędzy wydawcami a dziennikarzami. Do komitetu wybrano pp.: Singera (Wiedeń), Schweitzera (Berlin), Berazza (Hiszpania), Torelli (Włochy) i Hébrard (Francya). Następny kongres ma być zwołany do Rzymu na Wielkanoc roku 1899. Próby dyskutowania w sprawach politycznych nie osiągnęły rezultatu. Przewodniczący stawili im opór.

— **Obraza religii.** Holenderski pianista Sieveskind, który zachował się w Ischl zuchwale wobec księdza, idącego z Przenajśw. Sakramentem, skazany został przez sąd w Wels na 3 dni aresztu.

(*F. L.*) **Gliniany,** 28 września. W naszem miasteczku wywarła wiadomość o tragicznym zgonie ś. p. Najj. Pani serdeczną i prawdziwą boleść, objawy gorącego współczucia i ciężką żałobę. Na wieżycach kościołów, na budynkach autonomicznych, rządowych i bardzo wielu domostwach katolickich i izraelickich zawisły flagi żałobne, a wydania dzienników opisujące straszną zbrodnię, rozlepione na pryncypalnych miejscach, odczytywały liczne tłumy z oburzeniem i zgrozą.

Personal nauczycielski szkoły etatowej i fundacyi im. bar. Hirscha pierwszy pospieszył z kondolencyą wyrażoną c. k. komisarzowi rządowemu, p. Zenonowi Rojekowi, który zwołał nadzwyczajne posiedzenie Rady przybocznej. Rada uchwaliła program uroczystości żałobnych, obejmujący: wysłanie telegramu kondolencyjnego na ręce c. k. starosty w Przemyślanach p. Zygmunta Pietruskiego; urządzenie nabożeństwa żałobnego w kościele i cerkwi; zaproszenie do współudziału w nabożeństwie wszystkich władz miejscowych, mieszkańców Glinian i obywatelstwa okolicznego; ogłoszenie porządku uroczystości plakatami.

Żałobne nabożeństwa odprawiono 17 września, jako w dniu pogrzebu o godzinie 8 rano w cerkwi, a o godzinie 10 w kościele. Liturgię żałobną w cerkwi, wśród rzewnego spiewu chóru, odprawił proboszcz miejscowy ks. Filemon Reszetyłowicz, a w kościele kanonik i jubilat ks. Leonard Wierzchowski. Katafalk w kościele przystrojono wspaniale kwiatami, girlandami, mnóstwem światła i portretem Dostojnej Zmarłej. Na trumnie, amarantową materyą obitą, spoczywała korona królewska. Zaroiło się w obu świątyniach od mnóstwa dziatwy szkolnej tak miejscowej, jak i z pobliskich wsi, od mnóstwa ludu miejscowego i zamiejscowego. Kierownik szkoły miejscowej, p. Ligęza, odspiewał w kościele w czasie nabożeństwa „De profundis“, w powietrzu rozlegały się żałobne dźwięki dzwonów wszystkich trzech świątyń, a z tysiąca piersi wznosiły się pobożne westchnienia i gorące modły za wieczny spokój Tej, która go tu na ziemi, cierniem dla Niej wysłanej, nie znalazła.

W poniedziałek 19 września odprawiono przy współudziale licznej publiczności, modły żałobne w głównej synagodze, stosownie ubranej i oświetlonej rzęsiście.

Notatki literacko-artystyczne.

(*fk*) **„Krzyżacy“** Sienkiewicza wychodzą równocześnie w przekładzie czeskim J. J. Langnera, tłómacza „Quo vadis“; powieściopisarz nasz autoryzował przekład listem, w którym wyraża gorące sympatye dla narodu czeskiego. Wychodzi tłómaczenie to w zeszytowem wydawnictwie księgarni Edwarda Beauforta w Pradze, mającem nazwę „Przyjaciela domowego“ (*Przitel domowiny*), który właśnie nim rozpoczął XV rok swego istnienia. Godne też zaznaczenia, że wydanie „Krzyżaków“ po czesku będzie stanowić etap nowy w rozwoju drukarstwa czeskiego, ponieważ będzie to pierwsza książka czeska, złożona za pomocą maszyny zecerskiej. P. Langner przygotował też do druku przekład „Potopu“, który wyjdzie także nakładem wspomnianej firmy.

O pracach W. Reymonta i w ogóle o literaturze polskiej, zamieścił Stanisław hr. Rzewuski w paryskiej *La Liberté* obszerne studyum. Zacytujmy z tej pracy parę godniejszych uwagi ustępów.

Powieść — pisze między innemi Rzewuski — słusznie może być uważana za formę popularną a typową twórczości literackiej XIX stulecia, choć bowiem różne epoki różnych miewały romansopisarzy, nigdy jednak powieść nie wykazała tej doskonałości technicznej, co w dobie obecnej. Literatura polska, tak piękna, tak bogata, tak szczerze oryginalna, a zarazem, niestety, tak mało znana, w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju formy twórczości, którą nazywają romansem współczesnym. Naród, który dał światu w epoce entuzyazmu i romantyzmu arcydzieła natchnione wielkich poetów, jak: Mickiewicz, Słowacki, Krasiński i wielu innych, dał literaturze wszechświatowej parę pokoleń powieściopisarzy, że wspomnimy tylko: Kraszewskiego, Jeża, Kaczkowskiego, Henryka Rzewuskiego, Henryka Sienkiewicza, Orzeszkową, Prusa, Bałuckiego, Krechowieckiego i wielu innych.

Są to powagi uznane, słońca, które błyszczą jasno na horyzoncie literatury polskiej. Ale nie brak i młodych, jak: Zapolska, Mańkowski, Tetmajer, Konar, wreszcie bardzo obiecujący Władysław Reymont, który napisał dopiero parę czy kilka tomów, a zyskał już opinię wielce oryginalnego artysty i doskonałego acz nierównego w technice obserwatora.

Księgi Reymonta pełne są błędów i uchybień; czytelnik co chwila czuje, że autor jest młodym, że opiera się ze zbytniem nieraz zaufaniem na realistycznej metodzie tworzenia, że nie zna teoryi odcieni, że wreszcie nie może pozbyć się wady, którą we francuskich kołach literackich nazywają *longueurs slaves*; — ale z każdego wiersza Reymonta bucha talent, talent oryginalny, głębszy, zawsze chwytający szczerością za serce, wyjątkowo nerwowy, talent, w którym widnieje jasne szlachectwo uczuć. Reymont jest pisarzem pełnym temperamentu, literatem, w którym powołanie manifestuje się z siłą niepokonaną, którego umysł, żądny patrzenia w świat i poznawania świata, łączy się z sercem bijącem nierówno i niespokojnie, czułem na wszelkie złudzenia i wszelkie mamidła tego padołu płaczu.

Cechą charakterystyczną dzieł Reymonta jest i to, że nie masz w nich ani cienia pedanteryi. Od początku do końca przenika je powiew siły twórczej. Ustępy dydaktyczne i oderwane łączą się z akcyą powieści harmonijnie i swobodnie, tak, że zdają się poprostu komentarzami filozoficznymi, niezbędnymi, racyonalnymi i koniecznymi, i nie psują rysunku charakterów, ani pewności analizy psychologicznej, ani malowidła obyczajów, ani pierwiastku rozciekawiającego w utworze. Niewielu pisarzy zmusza czytelnika przy zamknięciu książki do powiedzenia: „To się widziało, ale to nowe; to się odczuwało, ale to nowe“.

Jest to talent nie tylko silny, ale i oryginalny, odważny, nie cofający się przed trudnościami, uderzający w rdzeń rzeczy i jądro kwestyi, niekiedy nawet zbyt silnie i bezwzględnie, świadomy celu, do którego dąży, a zawsze zjednywający sobie czytelnika świeżością pióra i świeżością pojęcia tematu. Jest to talent, mający akcenty patetyczne i głębokie w swej prostocie, talent pogardzający konwenansami, lekceważący wszelkie formuły obowiązujące, w które obfituje każda literatura.

P. Gustaw Fiszer pozyskany został dla sceny naszej i wystąpi po raz pierwszy w piątek w komedyi Moliera: „Chory z urojenia“.

Dyrekcya teatru donosi: Najbliższą nowością będzie farsa K. Glińskiego: „Szaławiła“, grana kilkadziesiąt razy zrzędu na scenie warszawskiej. W sztuce tej wystąpi po raz drugi p. Gustaw Fiszer, a obok niego pp.: Czaplińska Siennicka, Stachowicz, Rybicka, Hierowski i Wostrowski.

W nauce: „Protest Strukczaszego“, znakomita krotochwila szlachecka z XVIII wieku, przez Antoniego Orłowskiego w głównych rolach z pp. Czaplińską i Żelazowskim.

Z operetek: „Bal w operze“, operetka Heuberga, grana 36 razy zrzędu w Warszawie podczas tegorocznego pobytu tamże operetki lwowskiej i „Geisha“, japońska operetka Linaneya Jonesa.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek po raz pierwszy „Pod białym koniem“ (Im weissen Rössl) komedya w 3 aktach Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga.

W sobotę po południu o pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera.

W sobotę wieczorem o pół do 8 po raz szósty „Szatani na ziemi“, operetka w 4 aktach Fr. Souppego.

W niedzielę po południu o pół do 4-tej „Dwaj Urwisze“, sztuka w 8 odsłonach Piotra Decourcelle, przekład Zygmunta Sarneckiego.

W niedzielę wieczorem o pół do 8 po raz 7-my „Szatani na ziemi“, operetka w 4 aktach Fr. Souppego.

W poniedziałek po raz drugi „Pod białym koniem“ (Im weissen Rossl), komedya w 3 aktach Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga.

Rada miasta Lwowa

(*Posiedzenie z dnia 6 października*).

Zagaiwszy posiedzenie, podał prezydent dr. Małachowski do wiadomości Rady przychylną decyzyę Rządu w sprawie założenia szkoły handlowej we Lwowie i zarazem dodał wśród oklasków Rady, że wystosował do JE. P. Ministra dr. Jędrzejowicza pismo z podziękowaniem za gorliwe poparcie życzeń gminy w tej sprawie. Państwowa szkoła handlowa wejdzie w życie z dniem 1 września 1899 r.

Następnie wiceprezydent p. Michalski, z powodu niedawnego wypadku na rampie kolejowej przy ul. Żółkiewskiej, przyczem dwóch ludzi odniosło skaleczenia, poruszył sprawę usunięcia tej rampy i przełożenia toru kolejowego z ulicy Żółkiewskiej. W tym celu wniósł p. Michalski przedstawienie memoryału do Rządu i prośby do Koła polskiego o poparcie memoryału — co Rada bez dyskusyi uchwaliła.

Na interpelacyę rad. p. Romanowicza, odpowiedział p. prezydent, że w sprawie miejskiego biura pracy (zainicyonowanej z powodu znanych strejków robotników miejskich) otrzymał kierownik miejskiego biura statystycznego dr. Ostaszewski-Barański polecenie zebrania danych co do podobnych biur istniejących w innych większych miastach. Praca ta jest już na ukończeniu.

Rad. p. Ihnatowicz użalał się następnie na niedostateczne oświetlenie tych ulic, gdzie są latarnie naftowe.

Radny dr. Goldman zdał sprawę z urządzenia pieców kamyczkowych w tutejszych szkołach miejskich i przemysłowej. Piece te zaprowadzono z powodu, że system ogrzewania centralnego okazał się niepraktyczny. Ogółem okazała się potrzeba postawienia 67 pieców.

Ostatecznie po dłuższej rozprawie, uchwalono następujące wnioski:

1. Rada uchwala na cel postawienia pieców w szkołach ludowych Mickiewicza i Staszica kredyt 2.200 zł. a w szkole przemysłowej kredyt 1.200 zł. i porucza sekcyi III. powzięcie postanowienia co do sposobu użycia tych pieniędzy;

2. w celu uniknienia szkody dla zdrowia dzieci zarządza przerwę tygodniową w nauce dla wykonania robót około urządzenia pieców;

3. ustępy w szkołach mają być zrekonstruowane, a fizykat miejski winien badać w regularnych odstępach czasu temperaturę w klasach szkół ludowych.

Na tem posiedzenie zamknięto.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicya jako rynek przemysłowy Królestwa Polskiego. Ważną tą i interesującą sprawą zajmuje się warszawska *Gazeta Polska*, poświęcając jej dłuższy artykuł. Autor artykułu wyraża zdanie, że przy umiejętnej organizacyi Galicya może się stać doskonałym rynkiem przemysłowym dla Królestwa, a zdanie to uzasadnia w wyczerpującym wywodzie.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·72 do 12·77, loco Ołomuniec 12·90 do 12·—, loco Berno-Wiedeń 12·— do 12·10, listopad-grudzień loco Aussik 12·75 do 12·80, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·20 dy 19·50. Nafta kaukazka transito Tryest 4·— do 4·25, galicyjska przeźroczysta 18·75 do 19·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 7 października. Pszenica gotowa 8·35 do 8·65, pszenica gotowa nowa 7·35 do 7·65, żyto gotowe 6·75 do 7·—, żyto gotowe na termina 6·75 do 7·—, owies obroczny gotowy —·— do —·—, owies nowy lub na termina 5·70 do 6·—, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień brow. 5·50 do 6·— groch got. 6·50 do 8·50, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka 8·50 do 9·—, konieczyna czerwona galicyjska 42·— do 48·—. biała 35·— do 40·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·20 do 5·40, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 75·— do 120·—, rzepak 11·20 do 11·40, groch pastewny —·— do —·—.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 17·75 do 18·50, na termin 14·25 do 14·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Na mocy rozporządzenia telegraficznego JE. P. Ministra wyznań i oświecenia zarządziła c. k. Rada szkolna krajowa w c. k. gimnazyum w Tarnopolu otwarcie paralelki z ruskim językiem wykładowym, w klasie pierwszej.

Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencyi b. Ministra handlu dr. Baernreithera.

Dzienniki donoszą: P. Prezydent Ministrów hr. Thun i P. Minister dr. Kaizl a może i P. Minister br. Dipauli udadzą się w poniedziałek do Budapesztu, gdzie traktować będą z rządem węgierskim o trzymiesięczne prowizoryum ugodowe. Rząd węgierski z góry skłonny jest do tego, zważywszy, że i parlament węgierski na czas dyskusyi ugodowej ukończyć nie zdoła. Z innej strony mówią nawet o możliwości prowizoryum półrocznego.

Także budapeszteńskie telegramy dzienników zapewniają, że tam powszechnie są

dzą, iż rząd węgierski zgodzi się na prowizoryum ugodowe i to prawdopodobnie sześciomiesięczne. Wskutek wiadomości, że w Austryi przedłożenia ugodowe odesłane zostały do komisyi, także komisya finansowa węgierskiej Izby posłów rozpoczęła wczoraj dyskusyę nad przedłożeniami bankowemi i walutowemi.

Do *Czasu* telegrafują, że wczoraj w parlamencie w Wiedniu pojawił się poseł sejmu szląskiego Michejda, który wspólnie z posłami ks. Świeżym i Slamą udał się do Ministerstwa oświaty w sprawie polskiego gimnazyum w Cieszynie.

Posłowie polscy i czescy wnieśli interpelacyę z powodu wyłącznego używania języka niemieckiego w protokołach sądowych na Szląsku.

W kołach prawicy upatrzony ma być na prezesa komisyi dla przedłożeń ugodowych dr. Leon Biliński.

Wczoraj rano odbyło się posiedzenie klubu wiernokonstytucyjnej szlachty, na które przybył były Minister handlu dr. Baernreither, powitany serdecznie przez przewodniczącego klubu br. Schwegla. Dr. Baernreither dziękując, zapewnił, że będzie znów wiernie i pilnie współpracować z klubem. Do komisyi dla przedłożeń ugodowych desygnował klub br. Schwegla, br. Spensa i hr. Stürgkha.

Według *Czasu*, w przyszłym tygodniu urządza prawica bankiet, w którym weźmie udział cały gabinet.

Sprawa Dreyfusa od chwili potwierdzenia wniosku, żądającego rewizyi, przez generalnego prokuratora Republiki, wzięła obrót stanowczy i w bezpiecznym już znajduje się porcie, gdzie nie dosięgną jej fale politycznych i osobistych namiętności. Sprawa jest na normalnej jawnej drodze prawnej, zkąd nikt już nie zdoła wstrzymać biegu sprawiedliwości. Z Paryża donoszą, że uczyniono obecnie dosyć ważny krok dążący do rewizyi. Radca trybunału kasacyjnego Bard został bowiem mianowany referentem w sprawie rewizyi procesu Dreyfusa. Bard głośny jest z tego, że w swoim czasie najsilniej protestował przeciw zawieszeniu postępowania karnego przeciw pułkownikowi Paty de Clam.

Adwokat Labori wniósł do ministra wojny zażalenie z tego powodu, że nie pozwalają mu rozmówić się z Picquartem. Do listu dołączył Labori prawniczo umotywowany protest, w którym wzywa ministra, z powołaniem się na jego odpowiedzialność, aby w jak najkrótszym czasie zniósł rozkaz trzymania Picquarta w tajnem więzieniu.

W dzienniku peszteńskim *Budapesti Hirlap* znajduje się interview, który miał berliński korespondent tego pisma z pewnym, jak się wyraża, znakomitym dyplomatą w Berlinie. Ów mąż stanu oświadczył korespondentowi, że rezygnacya Casimir-Periera z posady prezydenta republiki nie stała w żadnym związku ze sprawą Dreyfusa. Powodów rezygnacyi szukać tylko należy w konflikcie między prezydentem a ministrami; dalej mówił o rewizyi procesu, utrzymując, że Brisson ją *coûte que coûte* przeprowadzi. Co do Esterhazego, utrzymuje, że jest szubrawcem, który utrzymywał stosunki wprost z berlińskim sztabem generalnym. Schwarzkoppen nie miał z nim nic do czynienia, a zatem owe *petit bleu*, które miał pisać do Esterhazego jest sfałszowane; pod tym względem pułkownik Picquart, który jest prawdziwym gentlemenem, myli się. Wreszcie oświadczył dyplomata, że prezydent Faure jest niesłychanie ostrożnym, nie oświadczył się ani za, ani przeciw rewizyi. Wielka część armii życzy sobie rewizyi i pozbycia się obecnego sztabu generalnego.

Również i *Revue des deux Mondes*, najpoważniejszy miesięcznik francuski oświadcza się za rewizyą. W przeglądzie politycznym znany publicysta Franciszek Charmes pisze, że jedynym sposobem wyjścia z tej sytuacyi pełnej niejasności dwuznacznej a nawet niebezpiecznej jest rewizya procesu Dreyfusa. Rząd to zrozumiał i należy mu tej decyzyi powinszować.

Dzienniki berlińskie omawiają odwiedziny ks. Ludwika Napoleona w Paryżu, jako doniosłe zdarzenie i dziwią się, że w Paryżu obojętnie przyjęto zapowiedź odwiedzin; jedni socyaliści wyrazili pewne niedowierzanie. Ks. Ludwik Napoleon przybywa do Paryża, jako pułkownik pułku ułanów gwardyi przybocznej cesarzowej rossyjskiej. Ma on być dzielnym oficerem, rozumnym, wykształconym i ambitnym a zarazem posiada dar zjednywania sobie ludzi. W obec niepewnej sytuacyi, jaka panuje we Francyi, te odwiedziny bonapartystyczne pretendenta nie są bez znaczenia, chociaż na razie ks. Ludwik Napoleon chce tylko zbadać teren w Paryżu. Dzienniki niemieckie żywo zajmują się tym epizodem. *Kreuz Ztg.* pisze, że nowy Napoleon z ręki rossyjskiej wydawałby się Francuzom zapowiedzią wielkiej przyszłości. Inne dzienniki wyrażają podobne zapatrywanie, nadmieniając, że bądź co bądź Francya jest krajem niespodzianek.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 7 października. (*Telefonem*). Dzisiejsze posiedzenie Izby poselskiej otwiera Prezydent dr. Fuchs o godzinie 11 minut 50. Na ławie ministeryalnej obecni wszyscy członkowie gabinetu. Weszły do Izby przedłożenia rządowe: w sprawie zmiany okręgów wyborczych w kuryi większej własności czeskiej; dalej co do uprawnienia w używaniu tytułu inżynierskiego, oraz co do emerytury nauczycieli szkół rządowych.

Z kolei odczytane zostały pisma P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna: 1 że Najj. Pan polecił wyrazić Izbie podziękowanie za przesłane Mu, z okazyi Imienin, życzenia; 2. że Najj. Pan zamianował barona Dipaulego Ministrem handlu.

Z sądu obwodowego w Cieszynie nadeszły dwa pisma w sprawie sądowego ścigania ks. Stojałowskiego.

Z kolei przedkładają p. ks. Taniaczkiewicz i tow. wniosek w sprawie umarzania długów chłopskich zapomocą kwitów rolnych, oraz w sprawie składów zbożowych.

P. Danielak interpeluje P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie rzekomych nadużyć, popełnionych przez delegata Laskowskiego w Krakowie.

Izba wybiera następnie kilka komisyj, zgodnie z porządkiem dziennym. W rozprawie nad pierwszem czytaniem przedłożenia o uregulowaniu poborów służby państwowej, zabiera głos p. Resel (socyalista). Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 7 października. (*Dep. prywo. telef.*). S. p. ks. prałat Matzke pozostawił skromne oszczędności, z których 4.000 złr. ofiarował tutejszemu towarzystwu dobroczynności, 1000 złr. na restauracyę katedry na Wawelu a 300 złr. na gimnazyum polskie w Cieszynie.

Kraków, 7 października (*Dep. prywo. telefonem*). Rada miejska ukończyła narady nad sprawą defraudacyi Kłosowskiego w kasie miejskiej. Prezydent Friedlein cofnął przedłożone sprawozdanie, oświadczając, że na podstawie przeprowadzonej w Radzie dyskusyi przedłoży nowe sprawozdanie i nowe wnioski co do pociągnięcia do odpowiedzialności czynników powołanych do czuwania nad kasą miejską. Prezydent oświadczył w końcu, że zapewne sekcya prawnicza nie odmówi mu swej pomocy co do ocenienia stopnia przewiny odpowiedzialnych czynników i rozpatrzenia, o ile warunki, jakie towarzyszyły ich urzędowaniu, zasługują na uwzględnienie jako okoliczności łagodzące.

Wiedeń, 7 października. *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. pisma odręczne do P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna i do barona Dipaulego w sprawie mianowania br. Dipaulego Ministrem handlu.

Wiedeń, 7 października. O wczorajszem posiedzeniu deputacyi kwotowej, w którem brali udział P. Prezydent Ministrów hr. Thun i P. Minister dr. Kaizl, podają, co następuje:

Referent dr. Beer przedłożył sprawozdanie o propozycyach węgierskiej deputacyi kwotowej i poddał jej metodę rachunkową sprawdzeniu. Doszedł do wniosku, że nawet podług węgierskiego sposobu liczenia, przypada na Węgry kwota większa, aniżeli ta, na którą się zgadzają Węgrzy. Mianowicie podług tego obrachunku, przypadałoby na Węgry 31·967 procent.

Referent wniósł, ażeby deputacya kwotowa austryacka obstawała przy żądaniu 38 procent, z wyłączeniem *praecipuum*.

Minister skarbu dr. Kaizl i większość członków deputacyi kwotowej wyraziła zgodę na wniosek referenta, który też jednomyślnie przyjęto.

Wniosek dep. Forzta, ażeby żądać rozdziału ceł skarbowych w stosunku do konsumcyi, nie uzyskał większości.

Wielu mowców w tej liczbie dep. Dumba, przemawiało za szybkiem załatwieniem sprawy z Węgrami, ponieważ niepewność co do ugody szkodzi interesom handlu i przemysłu.

Co do rozpoczęcia ustnych układów z węgierską deputacyą kwotową nie zapadła ostateczna decyzya, ponieważ sprawa ta zależy od przebiegu choroby referenta Beera, prawdopodobnem jest przecież, iż członkowie austryackiej deputacyi kwotowej udadzą się w poniedziałek do Budapesztu i że już wieczorem odbędzie się tam posiedzenie komitetu siedmiu.

Do komitetu tego wyznaczeni zostali dep.: hr. Schoenborn, Jaworski, Dumba, Forzt, Schwegel i Menger.

Praga, 7 października. Ponieważ dep. do Rady państwa Slavik złożył mandat, przeprowadzono wybór uzupełniający z grupy miast Neuhaus. Wybrany deputowanym młodoczech Naxera.

Budapeszt, 7 października. Komisya finansowa sejmu węgierskiego obradowała wczoraj nad przedłożeniami o regulacyi waluty. Posłowie Bachmann, Komjathy i Kossuth przemawiali za samodzielnym okręgiem cłowym i ustanowieniem osobnego banku węgierskiego.

Minister skarbu Lukacs oświadczył, iż pragnie bronić jedynie gospodarczych punktów widzenia i postępowania rządu. Rząd węgierski będzie w każdym razie starać się, ażeby w pełnej Izbie obradowano w pierwszym rzędzie nad sprawami cłowemi. Na podstawie doświadczenia, może minister stwierdzić, że bank w zupełności uczynił zadość zobowiązaniom swym w obec kraju, a nawet uczynił więcej, ztąd też co do przyszłości można tylko uspokajające wysnuć wnioski. Przedłożenia odpowiadają też zupełnie wymaganiom pod względem zwierzchniczych praw państwa i pod względem równości w każdym kierunku. Bezstronne zbadanie przedłożeń przekonywa, że zamierzone są znaczne zmiany tak pod względem interesów finansowych, jakoteż wpływu państwowego i równorzędności.

Posłowie Hegedüs i Matlekovich oświadczyli się przeciw eksperymentom na polu regulacyi waluty; Hegedüs witał zresztą dotychczasowe jej przeprowadzenie z gorącem uznaniem.

Pulszky, Matlekovich, Koloman Szell i Hegedüs nie uważali, aby chwila obecna była stosowna do założenia samoistnego banku węgierskiego, zaznaczając przytem, że wypróbowany Bank austro-węgierski jest nadzwyczaj potrzebny do przeprowadzenia regulacyi waluty.

Na zapytanie Kossutha, co się stanie, gdyby kraj musiał stanąć na stanowisku odrębnego obwodu cłowego, odpowiedział minister handlu, że nie uważa się kompetentnym do dawania oświadczeń w tej mierze; będzie to zadaniem tego rządu, który wówczas stać będzie u steru.

Matlekovich, Koloman Szell i Hegedüs oświadczyli się przeciw zaprowadzeniu monet 5 koronowych, a względnie banknotów 5 koronowych.

Ostatecznie uchwalono w ogólności przedłożenia o regulacyi waluty. Dziś wieczorem przystąpi komisya do rozprawy szczegółowej.

Budapeszt, 7 października. Stronnictwo niezawisłe i stronnictwo z roku 1848 postanowiły zwalczać przedłożenia ugodowe wszelkimi parlamentarnymi środkami.

Petersburg, 7 października. *Świet* zaprzecza pogłoskom, podanym przez zagraniczne dzienniki polskie, jakoby seminarya katolickie we Włocławku, Sejnach i Sandomierzu miały być zamknięte.

Rzym, 7 października. Minister Canevaro ułożył już notę, w której rząd włoski zamierza formalnie zaproponować rządom europejskim zwołanie konferencyi międzynarodowej w celu wspólnego zwalczania prądów anarchistycznych. W konferencyi mają wziąć udział reprezentanci dyplomacyi, oraz techniczni przedstawiciele władz sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Nota zaznacza, że dotychczasowe odosobnione usiłowania w kierunku zwalczania przewrotnych teoryj anarchistycznych, nie były dostateczne, aby opanować złe i aby zapobiedz zorganizowaniu się, jednoczeniu i wzajemnemu popieraniu się anarchistów. W obec straszliwej zbrodni genewskiej, rząd włoski czuł się spowodowany dać inicyatywę do wymiany zdań rządów europejskich, — przyczem okazało się, że rządy podzielają w zasadzie poglądy gabinetu włoskiego. Canevaro wzywa tedy rządy do zgody na zwołanie konferencyi międzynarodowej, której celem będzie ustanowienie pomiędzy mocarstwami europejskiemi, w interesie obrony społecznej, stałego i praktycznego postępowania w kierunku skutecznego zwalczania związków anarchistycznych i ich zwolenników.

Rzym, 7 października. Dziennik *Capitale* ogłasza pismo osoby wiarygodnej, nie chcącej być wymienioną. Osoba ta zapewnia, że znanego jej osobiście z Paryża pułkownika Paty de Clam widziała w Rzymie i nawet z nim kilka słów zamieniła.

Rzym, 7 października. *Agencya Stefaniego* donosi, że P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski w nocie wręczonej ambasadorowi włoskiemu w Wiedniu hr. Nigra oświadczył, iż gabinet austro-węgierski wita przychylnie inicyatywę podjętą przez Włochy, celem zwołania kongresu w sprawie zwalczania anarchizmu i będzie na tymże kongresie reprezentowany. Tajny radca d'Erenthal zapowiedział ambasadorowi włoskiemu w Berlinie hr. Lanza, że Niemcy z ochotą wezmą udział w kongresie; również rząd francuski oświadczył się za udziałem w obradach proponowanego kongresu.

Paryż, 7 października. Kilka band strejkujących robotników portowych przeciągało wczoraj przez przedmieścia Paryża i okolicę i zmusiło pewną liczbę tragarzy oraz robotników okrętowych do zaprzestania pracy. Przyszło do starć, w których dwie osoby zraniono. Wiele osób aresztowano. Zarządzono środki bezpieczeństwa i wysłano wojsko, które pozostanie na miejscu dla ochrony pracujących robotników.

Paryż, 7 października. (*Telefonem*) *Aurore* donosi, że jakieś indywiduum nadesłało list do p. Clémenceau, w którym wyraża gotowość poczynienia nowych rewelacyj w sprawie *petit bleu*. Clémenceau doniósł o tem policyi, która indywiduum to aresztowała, ale następnie wypuściła je na wolną stopę, ponieważ zeznania jego nie dawały powodu do wdrożenia śledztwa.

Madryt, 7 października. Królowa regentka podpisała dekret uwalniający od dalszej służby wojskowej w linii rezerwistów z roku 1894, 1895 i 1896.

Londyn, 7 października. (*Telefonem*). *Times* donosi z Pekinu, że ustanowienie regencyi jest faktem dokonanym. Cesarzowa-matka przyjmuje obecnie ministrów już publicznie. Nowy rząd skłania się ku prądom zachowawczym. Rossya ma być zadowoloną z obecnego stanu rzeczy, gdyż uważa swe wpływy za wzmocnione. Bezpośrednim powodem zmiany rządu ma być wydany poprzednio edykt, nakazujący urzędnikom obciąć warkocze i przybrać europejski strój.

Saint Paul, 7 października. Wojska generała Bacon miały się oszańcować; na razie posiadają one dostateczny zapas amunicyi. Według ostatnich wiadomości miało zginąć tylko sześciu ludzi i jeden major. Walka trwa dalej.

Nowy Jork, 7 października. Telegram z miejscowości Walker donosi, że w stanie Minnesota, 30 mil od Walker, przyszło do silnego starcia wojska amerykańskiego, pod wodzą generała Bacona ze zbuntowanymi Indyanami.

Dziennik *World* podaje, że cały oddział Bacona, liczący 100 ludzi został w pień wycięty. Władze miejscowe zażądały z Waszyngtonu wysłania posiłków 5 000 ludzi.

Nowy Jork, 7 października. (*Telefonem*). Według ostatnich wiadomości z Werssher powstanie Indyan przybiera większe rozmiary. Dla uśmierzenia buntu potrzeba co najmniej tysiąca ludzi.

Pekin, 7 października. Sprowadzenie oddziałów wojsk obcych do Pekinu, wywołało w tutejszych kołach urzędowych niezadowolenie i zaniepokojenie. Trzej najwybitniejsi członkowie csungliamenu (rady stanu dla spraw zagranicznych) odwiedzili poselstwa i prosili o cofnięcie rozkazów w sprawie zawezwania oddziałów wojskowych do Pekinu. Prośbę swą uzasadniali tem, że obecność zagranicznych wojsk w stolicy mogłaby podrażnić ludność.

Odosobnione wypadki wykroczeń przeciw Europejczykom wydarzyły się znowu, lecz nie przywiązują do nich żadnego znaczenia. Wydaną ma być proklamacya, która grozi karą śmierci każdemu Chińczykowi, występującemu wrogo przeciw Europejczykom.

Posłowie zawiadomili csungliamen, że oczekują wszelkich ułatwień w transporcie swych wojsk i zażądali w tym celu dostarczenia osobnych pociągów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 października 1898, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 354·—, Akcye kolei państwowej 351·75, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 58·25, Unionbank —·—, Południowej 72·75, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 222·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 58·90, Alpine 180·10. Usposobienie silne.

Wiedeń, 7 października 1898, godzina, 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 178·60, Węgierskie akcye kredytowe 381·75, Akcye anglo-austryackie 155·25, Akcye banku Union 292·50, Kredytowe ziemskie 440·—, Kredyty 354·—, Akcye kolei południowej 72·25, Losy tureckie 58·40, Akcye kolei państwowej 351·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 132·50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Ebental 263·—, Akcye banku dla krajów koronnych 222·75, 4-procentowa węgierska renta złota 119·80, Akcye banku związkowego 262·—, Rubel papierowy 1·27·75. Węgierska renta papierowa 98·10, Rimurania 254·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 6 października 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. Ks. Hironim Lubomirski z Rozwadowa, ks. Stefan Lubomirski z Kruszyna, Maurycy hr. Zamoyski z Warszawy, Andrzej hr. Potocki z Krzeszowa, Stefan hr. Komorowski z Siekierzyc, Dr. Prof. Mars z Krakowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. S. br. Hagen z żoną z Wielkich Ocz, A. br. Traubenberg z Petersburga, A. Eber z Hamburga, Z. J. Ungar z Koszyc, R. Grzywiński z Reszyc, W. Olszewska z synem z Dubie.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Swoboda z Czortkowa, D. J. Fleszar z Łańcuta, H. Festenburg ze Stanisławowa, K. Traczewski z Hinowicz, A. Prlwoznik z Wiednia.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od 1/5 do 31/5 wł. i od 16/9 do 30/9 wł. codziennie od 1/6 do 15/9 wł tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od 8/5 do 30/6 wł. i od 16/8 do 11/9 wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od 1/7 do 15/8 wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od 1/7 do 30/9; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od 10/7 do 31/8 wł. Kałusza, Borysławia Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 15/9 wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od 1/5 do 30/9 wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od 8/5 do 11/9 wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	6·30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 wł. codziennie; od 1/6 do 15/9 wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 7 października 1898.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	209	—	211	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	378	—	388	—
" kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	265	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	208.50		211.–	
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
" " " 4½% " los. w 50 l.	100	10	100	8[illegible]
" " " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
" kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	90	101	6[illegible]
" " 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	7[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	95	70	96	40
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	40	98	10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	30	—	—
" " " 4½% (3. em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
" " 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	97	30	98	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	95	50	96	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
" Stanisławowa	50	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleond'or	9	49	9	59
Pół Imperiał	9	47	9	57
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
" " papierowy	127	—	128	—
10 marek niemieckich	58	60	59	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 października 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.20	101 40
luty-sierpień	101 10	101 30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.10	101.30
kwiecień-październik	101 10	101.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	165.—	166.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.—	141.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.50	159.—
" " 1864 po 100 zł.	194.75	195 50
" " 1864 po 50 zł.	194.—	195.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	150.—	151.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	120 55	120.75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101 30	101.50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	120.—	121.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.55	128.55
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.—	211.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	114.10
" w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.70	100.70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99 60	100 60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.40	99.40
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99 45	100 45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	119.40	120 40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.70	119 90
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	98.10	98 30
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100 80	101.—
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	88.50	89.25
" poż. premiowa za 100 zł.	161.50	162.50
" " " za 50 zł.	161 25	162 25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.25	98 25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	131.—	131 50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	107.75	108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.50	98.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1891 " " 4 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 " 200 kor. 4 pr.	97.—	97.85
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95.—	95.50
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	33.—	34.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.30	58.80
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.50	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.20	99.20
" " " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.—	121.—
" " " " " " 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105.—	105 75
" " " " los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	110 85
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	100.10	101.—
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.80	97.30
" " " " 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
" " " " 4 pr. stare	97.25	98.—
" " " " 4 pr. za 200 kor.	95.75	96.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100 80	101.40
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.25
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
" " " 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.—	108.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.25	117 25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.15	101.15
" " " " " " 1887 4 pr.	100.15	101 15
" " " " " " 1888 4 pr.	100.10	101.—
" " " " " " 1891 4 pr.	100.75	—.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92 40	93.40
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.–
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107 50	108.50
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.40	108.40
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.65	99 65
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199 40	200.—
Clary 40 zł. mk.	61.—	62.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	165.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.—	31.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.50	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22 50	23 50
Palffy 40 zł. mk.	64.—	65 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.25	20 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.75	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	—.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	82.—	83.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.—	29.—
St. Genois 40 zł. mk.	80.20	81.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	154.80	155.40
Peszt. banku handl. 500 zł.	1418.—	1419.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	352.75	353.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	379.75	379.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	750.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	380.—	385 —
" " dla handlu i przem. 200 zł.	209.50	210.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	223 25	223 75
" Austro-węg. 600 zł.	900 —	903.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	292.25	292.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.75	133 35
Zivnostenska banka 100	129.50	129.75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	206 —	210 —
" " " akcye zakład. 200 zł.	160.—	170.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3395 —	3400.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.25	293 50
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galicyj. I. 200 zł.	212.—	213.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	460 —	462.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	316.—	318 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	175 50	176 —
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	776.—	778 —
Schodnicy 500 kor.	685.—	690.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank	128 25	129.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	173.—	174 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.87	58.95
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.15	120.30
Paryż za 100 fran.	47.50	47.57
Petersburg za 100 rubli 5 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	43 95	44 05
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.37	47.45
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.70	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.54
20-markówka	11.76	11.80
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.87	58 92
Włoskie banknoty za 100 lir.	44 —	44 10
Rubla	1.27	1 27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Geschäftszahl E 400/98 3 (6215 2—3)

Auf Betreiben Bukowinaer Boden Credit Anstalt in Czernowitz, vertreten durch dr. Adv Moritz Paschkis, findet am 12 November 1898 vormittags 12 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. II die Versteigerung der Grundwirthschaft Einl. Zl. 550 der Katastralgemeinde samt Zubehör, bestehend aus den Wohnhause, Scheuer und Stallungen.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 1200 fl., das Zubehör auf 153 fl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 902 fl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs - Hypothekenauszug. Catastralauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 2 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zu versteigernde Liegenschaft anzumerken.

K. k. Bezirks-Gericht Abtheil. II.
Horodenka, am 2 August 1898.

L. cz. E 144/98 (8) (6226 2—3)

Na żądanie c. k uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 2 listopada 1898 o godz. 10 rano w sali Nr. 4 w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności w Winnikach położonych, wyk. hip. l. 604 i 605 ks. gr. gm. Winniki objętych, „Marjówka" zwanych, stanowiących Zakład wodoleczniczy wraz z przynależnościami, składającemi się wedle protokołu opisania z 23 maja 1898 z urządzenia Zakładu wodoleczniczego jako to: przyrządów wodoleczniczych, mebli i innych sprzętów.

Obie te realności, jako będące jednostką gospodarczą, sprzedane będą razem. Nieruchomości niniejszem na licytacyę wystawione, ocenione są na 40.000 zł., zaś przynależności na 12.182 zł. 45 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 26.707 zł 90 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 23 września 1898.

L. cz. E 279/98 (9) (6165 2—3)

Na żądanie p. Maryanny 1o Zającowej 2o Bogaczowej, gospodyni w Przytkowicach, zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Förstera, odbędzie się dnia 2 listopada 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya całej realności lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Przytkowice objętej. Przedłożone przez egzekwentkę warunki licytacyjne ze strony Sądu zatwierdza się.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 945 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 620 zł. 83 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwarya, dnia 6 września 1898.

L. cz. E. 130/98 4 (6109)

Na żądanie Bernarda Landaua, przemysłowca w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 7 listopada 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya 1/6 części realności wyk hip. l. 74 ks. gr. gm. kat. Zalas objętej, Wojciecha Łapcika własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów owsa na 5 zagonach i ziemniaków na 7 zagonach.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 93 zł. $33^{1}/_{2}$ ct., przynależności zaś na 4 zł. 50 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 65 zł. 23 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem poduoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krzeszowice, d. 9 września 1898.

L. cz E 141/98 (6) (6144)

Na żądanie Salamona Reifera, kupca w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 7 listopada 1898 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze 8, licytacya realności lwh. 99 Filipowicach, Barbary Kłeczkowej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 topoli i 15 drzewek owocowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 832 zł. 50 ct., przynależności zaś na 9 zł.

Najniższa cena wynosi 561 zł. a. w, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjue i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są w biurze Nr. 5 do przejrzenia.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krzeszowice, dnia 10 września 1898.

L. cz. E. 12|98 7 (6175 2–3)

Na żądanie c. k. uprzyw. Banku hip, zastąpionego przez adwokata dr. Wilhelma Holzera, odbędzie się dnia 17 października 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 publiczna przymusowa licytacya dóbr Hołosków objętych whl 436 dobra Bronisława Dobrowolskiego wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i zasiewów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1120 zł. 68 ct., przynależności zaś na 1740 zł. 30 ct.

Najniższa cena wynosi 1907 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem w myśl § 174 ord. egz. ustanawia się p. adw. dr. Hordyńskiego w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 6 sierpnia 1898.

L. cz. E. 104/98 9 (6023)

Na żądanie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się d. 8 listopada 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lhw 1345 ks. gr. Jezierna objętej z parc. grunt. ll. kat. 1841/1, 1902, 1903, 1910, 1931, 1914 i 1769 się składającej.

Cena wywołania nieruchomości, wystawionej na licytacyę, wynosi 1665 zł.

Najniższa cena wynosi 1110 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciag katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zborów, dnia 21 lipca 1898.

L. cz E 362|98 (5) (6080)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego odbędzie się 27 października 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału 2 tut. sądu licytacya realności lwh. 46 gm. kat. Repechów objętej, składającej się z parceli budowlanej lk. 119, i gruntowych llk. 480, 482, 483, 727, 728, 731, 732, 737, 738, 751, 752, 763, 764/1, 764|2, 774, 823/1, 988, 1014|1, 1230, 1231, 1330, 1346, 1354, 1416/2 1417|2, 1422, 1423. 1426, 1427, 1543, 1545, 17 4, 1810, 2149, 2201, 2202, 2203, 2215, 2216, 2217, 2404, 2411, i 78 |2 realności whl. 221 gm. kat. Repechów objętej, składającej się z parcel gruntowych llk. 309, 310, 311, 312, 910, 1795 realności whl. 227 gm kat. Repechów objętej, składającej się z par. grunt. llk. 2403, 725, 726, i 1792, realności whl. 207 gm. kat. Repechów objętej, składającej się z parcel grunt. llk. 733, 734 wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 koni i sprzętów gospodarskich, tudzież realności whl. 71 gm kat. Bakowce objętej, składającej się z parceli gr. lk. 1540.

Ruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1090 zł. aw, przynależności zaś na 42 zł.

Najniższa cena wynosi 754 zł. 66 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bóbrka, dnia 31 sierpnia 1898.

L. cz. VII 16|92 4 (6162 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 8 listopada 1898 i d. 6 grdnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano, w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 205 ks. gr. gm. Iwla objętej, Józefa Muchy własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Heleny Mrus i Berla Finklera jako cesyonaryusza Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. 294 zł. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 1050 zł. a. w.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla d. 3 września 1898.

L. cz. E 678/98 5 (6089 1–3)

Na żądanie Jakóba Klepnera, kupca w Pruchniku, odbędzie się dnia 9 listopada 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw licytacya realności wyk. hip. l. 80 ks. gr. gm. kat. Rozbórz okrągły objętej, wraz z przynależnościami.

Warunki licytacyjne, przedłożone przez egzekwenta, jako odpowiadające wymogom ustawy zatwierdza się.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1948 zł, przynależności zaś na 70 zł.

Najniższa cena wynosi 1330 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 16 września 1898.

L. cz. E. VIII 21/98 7 (6217)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Roińskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 10 listopada 1898 o godz. 9 przed południem. w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 4 licytacya realności lhw. 333 ks. gr. gm. Kolbuszowa, Altera i Lai Stwemów własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomosć ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5000 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 2.500 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane bę-

dą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kolbuszowa, d. 19 września 1898.

L. 19.315. (6153 3–3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w dniu 20 październ ka 1898 publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1899, 1900 i 1901, lub też bezwarunkowo rok 1899 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1900 i 1901.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu zł	ct.	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach. od godz. 8 do 1 z południa dnia	Uwaga
1	Kalwarya	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	Trzecia.	2500	—	20 października 1898.	
2	Milówka			1900	—		
3	Oświęcim			7200	—		
4	Sucha			2000	—		

Oferty, zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości, należących do tych okręgów dzierżawnych, przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i w dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nie ukończonych jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 1 października 1898.

Zl. 1964 (6123 2—2)

Pferde Licitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 14 October 1898 um 10 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Statsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete zur Zucht oder zum Gebrauche verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbiethenden verkauft werden u. zw.

Lautzahl	Name u. Nr. des Pferdes	Alter	Farbe	Mass in cm	Abstammung Vom Vater	Von der Mutter	Wurde 1898 gedeckt
	a) gedeckte Halbblutstuten:						
1	174 Prälat	4	Braun	166	Prälat	Nonius	20/5 Weatherstar
2	205 Gidran XXI.	17	Schimmel	161	Gidran XXI	Schagya II.	8/3 Amurath
3	89 Favory IV.	8	„	16[illegible]	Favory IV.	Pluto	16/4 Taxis
4	99 Pluto	16	„	156	Pluto	Favory II.	19/5 „
5	155 Pluto	14	„	15[illegible]	„	„ III	7/4 „
	b) nicht gedeckte Halbblutstuten:						
1	208 Maestoso I.	$3^1/_2$	Schimmel	162	Maestoso I.	Pluto	
2	2 Antonius	$3^1/_2$	Braun	165	Antonius	Cavalier	
3	45 „	$3^1/_2$	„	16[illegible]	„	Nonius	

c) nachbenannte Pferdegattungen:

2 jährige Hengste	2 Stück
1 „ „	1 „
Abspen „	1 „
„ Stuten	4 „
Gebrauchspferde	15 „
Huzulen 1 jähr. Hengst	1 „
„ 1 „ Stute	1 „
Summa deren	25 Stück

Vom k. k. Staats-Gestüte.
Radautz, am 29 September 1898.

Konkursa.

L. 86000 (6184 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum opróżnionego z fundacyi im. Józefa Gerzabka rocznych 150 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 listopada 1898.

O to stypendyum ubiegać się mogą przedewszystkiem męzcy potomkowie rodzeństwa fundatora a to: brata jego Ferdynanda Gerzabka, siostry Karoliny Menger i siostry Teresy Schebesta, uczęszczający do któregokolwiek publicznego zakładu naukowego w Austryi, a to: szkół średnich i wyższych lub stojących z niemi na równi szkół fachowych, wykazując się zresztą dobrymi postępami w naukach i dobrymi obyczajami.

W braku takich męskich krewnych nadaną będzie kwota stypendyjna jako posag żeńskim potomkom prawym nazwanego rodzeństwa fundatora, wykazującym nienaganne obyczaje.

Dopiero, gdyby ani męskich ani żeńskich potomków tego rodzeństwa fundatora nie było, może to stypendyum być nadane także nienależącym do tej rodziny uczniom wyżej wskazanych szkół, odznaczającym się dobrym postępem w naukach i dobrymi obyczajami.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi, ubóstwa i moralności, ewentualnie wykazaniem pochodzenia od powyżej wymienionego rodzeństwa fundatora, wniesione być mają za pośrednictwem właściwej władzy szkolnej w terminie powyższym do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 29 września 1898.

L. 1068/pr. (6191 2—3)

Przy c. k Dyrekcyi Policyi w Krakowie, względnie przy podległych jej Ekspozyturach policyjnych, będzie obsadzonych 15 posad c. k. strażników cywilno policyjnych II klasy, z płacą roczną 360 zł. wraz z 25 prc. dodatkiem aktywalnym i prawem do dodatków decenalnych, po nastąpionej stabilizacyi.

Ubiegający się o te posady, do których w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 N. 60 Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie napisane podania, — będący już w służbie, za pośrednictwem swej przełożonej władzy — do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do 30 października b. r.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega 6-cio miesięcznej próbie służbowej
Kraków, dnia 4 października 1898.

L. 992 (6193 2—3)

KONKURS.

Na mocy uchwały Rady powiatowej z dnia 29. lipca 1898 L. 992 rozpisuje się konkurs na posadę inżyniera przy Wydziale powiatowym w Nowym Sączu z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem na objazdy 800 zł. a. w.

Podania kompetencyjne wnosić należy do Wydziału powiatowego w Nowym Sączu, w terminie do 15. listopada b. r.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,

2. świadectwa z ukończonych studyów technicznych działu budowy dróg i mostów, kwalifikujących kandydata po myśli ogólnych wymogów Wysokiego Wydziału krajowego do objęcia posady samoistnego inżyniera, tudzież świadectwa z dotychczasowej praktyki zawodu.

3. świadectwo moralności.

Nowo zamianowany inżynier powiatowy, jako funkcyonaryusz Wydziału powiatowego, prowadzić będzie zarząd i nadzór nad drogami powiatowemi a nadto nad drogami gminnemi I. klasy, za takie obecnie uznanemi lub w przyszłości uznać się mogącemi po myśli ustawy drog. z dnia 5. lipca 1897, Nr 43. Dz. u. kr.

Z Wydziału powiatowego.
Nowy Sącz, d. 30. września 1898.

Sekretarz: K. Merkl. Prezes: Wład. Głębocki.

L. 59742 (6221 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyów z fundacyj t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno o rocznych 210 zł. a ewentualnie jedno o rocznych 157 zł 50 ct. wa. dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej, dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.

O stypendya po 157 zł. 50 ct. wa. ubiegać się mogą uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, o stypendya zaś po 210 zł. w. a. tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już niższe stypendya po 157 zł. 50 ct.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadecto ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto złożyć wywód szlachectwa, ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 27 września 1898.
GROTT

L. 1085 (6192 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem prowizorycznego obsadzenia:

a) 6 posad strażników cywilno-policyjnych we Lwowie z płacą rocznych 360 zł. i dodatkiem aktywalnym 90 zł.

b) jednej posady woźnego III. klasy ewentualnie pomocniczego sługi urzędowego we Lwowie z płacą rocznych 300 zł., dodatkiem aktywalnym 75 zł., względnie z płacą rocznych 250 zł. dodatkiem aktywalnym 62 zł 50 ct. i ubraniem służbowem, rozpisuje się konkurs z terminem do końca października 1898.

Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom.

Ubiegający się o nie mają wnieść podania do c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej a jeżeli nie służą czynnie, bezpośrednio

Do podań należy dołączyć świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane przez lekarza rządowego a wysłużeni podoficerowie certyfikaty potwierdzające ich uprawnienie.

Kandydaci na posadę strażnika, mają udowodnić znajomość języka polskiego, ruskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, kandydaci na inne posady znajomość języków krajowych.

Lwów, dnia 2 października 1898.
C. k. Radca Dworu i Dyrektor Policyi
Krzaczkowski.

L. 58934 (6222 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwudziestu trzech stypendyów po czterdzieści (40) zł. w. a rocznie z fundacyi ś p. ks. Antoniego Sutorskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi mogą otrzymać tylko ubogie dzieci płci obojej, uczęszczające do szkół ludowych w Myślenicach, urodzone tamże z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych, a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników, wykluczone są natomiast dzieci urzędników rządowych i oficerów wojskowych, jako płacę lub pensyę pobierających lub pobierać mogących.

Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo dzieciom spokrewnionym z ś. p. fundatorem.

Dla ułatwienia nadmienia się, że po siostrze fundatora ś p. Agacie z Sutorskich Bandurowej pozostało czterech synów: Jakób, Sebastyan, Andrzej i Kasper Bandurowie i córka Anna z Bandurów Wietrzowa, po drugiej zaś siostrze Wiktoryi z Sutorskich Wieczorkowej pozostała córka Teresa z Wieczorków Lemanowa.

Pobór stypendym, którego wypłata będzie się odbywać na ręce rodziców lub opiekunów, trwa aż do zupełnego ukończenia nauk w szkole ludowej w Myślenicach, jeżeli osoba obdarzona nie utraci przedtem kwalifikacyi, jakiej od stypendystów wymagają każdoczesne ogólne przepisy.

Prawo nadawania stypendyów z niniejszej fudacyi służy Radzie gminnej miasta Myślenic, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem Dyrekcyi pięcioklasowej szkoły ludowej etatowej mięszanej w Myślenicach do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich:

1 metrykę urodzenia ubiegającego się o stypendyum dziecka,

2. metryki urodzenia jego obojga rodziców,

3. świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, jeżeli ubiegające się dziecko nie jest dopiero w pierwszym roku nauki,

4. świadectwo ubóstwa,

5. dowód, iż rodzice ubiegającego się dziecka mieszkają stale w Myślenicach i należą do mieszczan, rzemieślników, chałupników lub wyrobników, a względnie, jeżeliby rodzice już nie żyli, że posiadali te warunki za życia, a wreszcie

6. w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa, dowody pokrewieństwa z fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 26 września 1898.
Grott.

L. 1013

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w II. szkole 6-klasowej żeńskiej im. królowej Zofii z obowiązkiem udzielania tego przedmiotu także w III. szkole 4-klasowej żeńskiej im. Klementyny Hofmanowej i 4 kl. żeńskiej Nr. IV. w Stanisławowie z płacą 700 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

2. Na posady nauczycieli religii obrz. rz. k. i gr k. tudzież religii mojżeszowej w szkole 5-klasowej męzkiej z obowiązkiem udzielania tego przedmiotu także w szkole 4-klasowej żeńskiej w Haliczu z płacą po 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

3. Na posady nauczycieli religii rzym. kat i gr. kat, w szkole 4-klasowej mieszanej w Knihininie-Górce z obowiązkiem udzielania tego przedmiotu w szkole 4-klasowej mieszanej w Knihininie-wsi i 2 klasowej mieszanej w Knihininie-kolonii z płacą po 350 zł, 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i dodatkiem miejscowym po 50 zł. rocznie niewliczalnym do emerytury.

O posady pod 1, 2 i 3 ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani i nie mogą zajmować równocześnie posady duszpasterskiej.

Nauczyciele religii mojżeszowej mają wykazać się patentem kwalifikacyjnym do szkół ludowych pospolitych.

4. Na posadę kierującego nauczyciela szkoły 4-klasowej męzkiej im Czackiego w Stanisławowie z płacą 700 zł. dodatkiem za kierownictwo 100 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Ewentualnie rozpisuje się konkurs na jedną z posad starszego (młodszego) nauczyciela tak w powyższej szkole, jako też w szkole wydziałowej męzkiej im. Mickiewicza w Stanisławowie z płacą 770 zł.

Kompetenci na wymienione wyżej posady mają się wykazać egzaminem kwalifikacyjnym do szkół ludowych pospolitych z uzdolnieniem do uczenia języka niemieckiego w szkołach więcejklasowych.

5. Na posadę starszego nauczyciela szkoły 4-klasowej mieszanej w Knihininie-wsi z płacą 350 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i dodatkiem miejscowym 50 zł. niewliczalnym do emerytury.

6, Na posady starszej nauczycielki w szkole 4-klasowej żeńskiej w Haliczu i starszego nauczyciela w szkole 4-klasowej mieszanej z dopełniającym kursem rolniczym w Maryampolu z płacą po 450 zł, i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie, tudzież na posady młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 4-kl. mieszanych w Jezupolu i Maryampolu z płacą po 400 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

Na posady pod 5 i 6 wymaga się kwalifikacyi jak pod 4.

7. Na posady kierujących nauczycieli szkół 2-klasowych mieszanych: a) w Radczy, b) w Tyśmieniczanach z płacą po 350 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. rocznie i wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym

8. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych mieszanych: a) w Czerniejowie, b) Delejowie, c) Medusze, d) Opryszowcach, e) Pobereżu, f) Radczy, g) Tyśmieniczanach, h) Wołczyńcu, i) Zagwoździu z płacą po 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

Nadto do posad pod d), h) i) jest przywiązany dodatek miejscowy po 50 zł. niewliczalny do emerytury.

9. Na posady w szkołach 1-klasowych mieszanych z płacą po 350 zł. i wolnem mieszkaniem w: 1. Bratkowcach, 2. Bryniu, 3. Chryplinie, 4. Chomiakowie, 5. Chorostkowie, 6. Ciężowie, 7. Dobrowlanach, 8. Hanusowcach, 9. Kozinie, 10. Krymidowie, 11. Kołodziejowie, 12. Kończakach starych, 13. Kończakach nowych, 14. Międzyhorcach, 15. Łanach, 16. Majdanie, 17. Ostrowie, 18. Dorohowie, 19. Podłużu, 20. Sapahowie, 21 Sielcu, 22. Tumirzu, 23. Uhrynowie dolnym, 24. Uhrynowie górnym, 25. Uzinie, 26. Wodnikach, 27 Zabereżu.

Kompetenci (kompetentki) winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz służbowy, ewentualnie wymiar wkładki emerytalnej, za pośrednictwem swych władz do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 16 listopada b. r.

Podania nieudokumentowane nie będą brane pod rozwagę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Stanisławowie, d 20 września 1898.

L. 1163

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Grybowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. W szkole 5-klasowej mieszanej w Ciężkowicach posada młodszego nauczyciela (młodszej nauczycielki) z roczną płacą 440 zł.

2 W szkołach 1-klasowych z wykładowym językiem polskim w Krożlowej wyżnej, Królowej Polskiej i Wojnarowej i w szkołach 1-klasowych z wykładowym językiem ruskim w Banicy, Bereście, Bińczarowej, Florynce, Izbach, Polanach i Wawrzce posady nauczycieli (lek) samoistnych z roczną płacą po 350 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

3. W szkołach 2-klasowych z wykładowym językiem polskim w Białej niżnej, Brusniku, Jastrzębi, Mystkowie, Lipnicy Wielkiej i Zborowicach posady nauczycieli (lek) młodszych z roczną płacą po 330 zł.

W szkole w Bereście jest zaliczony do płacy nauczyciela użytek z 2 morgów 47 kw. sążni gruntu w rocznej kwocie 70 ct. a w szkole we Wawrzce użytek z 2 morgów 1490 kw. sążni w rocznej kwocie 64 ct.

Kandydaci (tki) ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k Rady szkolnej okręgowej w terminie do 16 listopada 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Grybów, dnia 17 września 1898.

L. 1931.

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w tutejszym okręgu ogłasza się konkurs:

I. Na dwie posady nauczycieli religii rzym. kat. w 6-klasowej szkole żeńskiej i 5-klasowej męzkiej w Nowymtargu z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.

II. Na posadę nauczyciela religii mojż. przy szkołach ludowych w Nowymtargu z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.

III. Na posadę nauczyciela młodszego przy 5 klasowej szkole męzkiej z płacą 400 zł. i 40 zł. na mieszkanie.

IV. Na posady dwóch nauczycieli starszych przy 4-klas. szkole w Szczawnicy z płacą 350 zł. 50 zł. dodatku miejscowego i 10 prc. dodatku na mieszkanie.

V. Na posadę starszego nauczyciela przy 4 klasowej szkole w Czarnym Dunajcu z płacą 350 zł i 35 zł na mieszkanie.

VI. Na posady nauczycieli młodszych z płacą 300 zł. i 30 zł. na mieszkanie przy 2-klasowych szkołach w: 1. Poroninie, 2 Białce, 3 Tylmanowej, 4. Ochotnicy przy kościele, 5. Szczawnicy z płacą 300 zł, 50 zł. dodatku miejscowego i 10 procent na mieszkanie.

VII Na posady przy 1 klasowych szkołach z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Cichem II., 2 Chochołowie, 3 Dębnie, 4. Dziale, 5. Groniu, 6 Harklowej, 7. Jaworkach (język ruski), 8. Krauszowie, 9. Kościelisku, 10 Łasku, 11 Leśnicy, 12. Maruszynie, 13. Murawczynie, 14 Podczerwonem, 15 Raniscach, 16. Ratułowie, 17. Sromowcach niżnych, 19. Starembystrem II., 19. Szlachtowej (jęz. rus.), 20. Szlembargu, 21. Zubsuchem na Zębie.

Od kandydatów (ek) ubiegających się o posady przy szkołach 3-, 4- i więcej-klasowych wymaga się uzdolnienia do uczenia języka niemieckiego.

Ubiegający się o posady winni wnieść należycie udokumentowane podanie za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej w terminie do dnia 16 listopada br.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Nowymtargu, d. 19 września 1898

L. 1478

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posady kierownika 2-klasowej szkoły mieszanej z wykładowym językiem polskim na Zabużu w Sokalu ogłasza się konkurs z terminem wnoszenia za pośrednictwem Władz przełożonych udokumentowanych należycie podań do tut c. k. Rady szkolnej okręgowej do dnia 16 listopada b. r.

Do posady wzmiankowanej przywiązana jest płaca 600 zł., 100 zł. za kierownictwo i wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Ponieważ szkoła na Zabużu przeznaczona jest na szkołę ćwiczeń z wykładowym językiem polskim dla kandydatów tut. seminaryum nauczyc., otrzymać może nauczyciel na Zabużu oprócz swej płacy nadto jeszcze jednorazową remuneracyę z funduszów państwowych za przeprowadzanie lekcyj praktycznych z kandydatami.

Z ubiegających się o posadę kierownika szkoły na Zabużu pierwszeństwo będą mieli kandydaci z egzaminem wydziałowym a przedewszystkiem z egzaminem z grupy III.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Sokalu, dnia 25 września 1898.

L. 1754

KONKURS.

W powiecie żydaczowskim są natychmiast do obsadzenia posady nadetatowych nauczycieli a mianowicie:

1. jedna posada z płacą 330 zł. w szkole 5-klasowej w Żydaczowie,

2. dwie posady z płacą 330 zł. w szkole 4-klasowej w Rozdole, ewentualnie w szkole 4-klasowej w Mikołajowie,

3. posada tymczasowego kierującego nauczyciela w Demni koło Mikołajowa z płacą 350 zł i wolnem pomieszkaniem.

Reflektujący na jednę z powyższych posad mają swe podania zaopatrzone co najmniej w świadectwo dojrzałości wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Żydaczów, dnia 24 września 1898.

Upadłości.

L. cz. S. 9/98 (32) (6241)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddz. VII. we Lwowie wyznacza do wyboru wydziału wierzycieli i do likwidacyi pretensyj zgłoszonych do masy konkursowej Izaaka Spaetha pierwszy termin na dzień 13. października 1898 godz na 10 z rana w sali Nr. 21 tut. Sądu.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24. września 1898.

L. cz. V. 68/97 (65/VII) (6250)

Do powzięcia uchwały względem sposobu zrealizowania wierzytelności należących do masy rozbiorowej Chaskla Schnapika wzywa się ogół wierzycieli tej masy i kredytaryusza na dzień 24. października 1898 godz. 10 z rana do sali Nr. 21 z tą uwagą, że niestających uważać sąo będzie za przystępujących do wniosku większości.

C. k Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 25. sierpnia 1898.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 222 (5953)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1898, Pr. 8/2, die Weiterverbreitung der im Verlage von W Kutschbach in Halle a. d. Saale 1898 erscheinenden Druckschrift: „Geheimnisse europäischer Höfe", 2 Auflage, nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1898, Pr. 395/2, die Weiterverbreitung der Nummer 233 Nachmittagsausgabe der Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 25 August 1898 wegen der Artikels: „Jeste jednou podboransky okresni soudce" nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G Bl ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1898, Pr. 406/2, die Weiterverbreitung der im Verlage des Vereines für Geschichte der Deutschen in Böhmen erschienenen und bei A. Haase in Prag gedruckten Druckschrift: „Mittheilungen des Vereines für Geschichte der Deutschen in Böhmen" Jahrgang XXXVII. Nr. 1 ex 1898, nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1898, Pr. 411/1, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 3 September 1898 wegen der Artikel: „na obranu dobreho jmena" und „Verejna schuze o sjezde klerikalnim" nach §§. 491, 493 St. G und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 September 1898, Pr. 414/2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Zar" vom 8 September 1898 wegen der Artikel: „Owoce klerikalismu", „Proti klerikalnimu sjezdu" und „Neco tureckeho" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1898, Pr. 121/2, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nr. 71 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 11 September 1898 wegen der Artikel: „Die tschechische Schule" und „Stankowitz (Nationale Gleichgiltigkeit)" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 14 September 1898, Pr. 175/1, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Der Westböhmische Grenzbote" vom 10 September 1898 wegen des Artikels: „Aufruf und Mahnung" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 1898, Pr. 30 und 31, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Smichovske Listy" vom 5 September 1898 und der Nummer 35 der Zeitschrift: Pisecke Listy" vom 31 August 1898, beide wegen der Artikel: „Vatecna nalada Nemcu" und „Hlad" nach §§ 308 310, 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R G. Bl. ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1898, Pr. 14, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift; „Na zdar" vom 10 September 1898 wegen des Artikels: „Novy vyklad pisma" nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1898, Pr. 35/1, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 3 September 1898 wegen der Artikel: „Che cosa pensano di fare" und „fatto gravissimo" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 221 (5952)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 207 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit" vom 17 September 1898 auf Seite 177, Spalte 1 u. 2 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Katastrophen-Politik" u. zw. in den Stellen I. von „Dieselbe Regierung" bis „Vaterland predigen", II. von „Wenn die Regierung wirklich" bis „Verfassungsbruch dazu" das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P.O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 20 September 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 9 der periodischen Druckschrift: „Der Kyffhäuser" vom September 1898 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Die achtzehnte Verbands-Tagung des „Kyffhäuserverbandes" der Vereine deutscher Studenten im Reiche''", u. zw. auf Seite 2 und 3 in der Stelle von „um aber auch" bis „zum erneuten Kampfe gehen!" die Verbrechen nach §. 58 c, 59 e. und 65 a. St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O bestätigt und nach §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 20 September 1898.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1898, Pr. 166, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska" sammt der Beilage: „Z jarma!" vom 2 September 1898 wegen des Artikels: „V Klapem", beziehungsweise wegen des Feuilletons: „Obrazky o Zidech" nach §§. 302, 491, St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 131/98 (9) (6181 3–3)

Franciszek Guzik vel Guzikiewicz z Krosna uznany za marnotrawcę. Kuratorem Jan Maguder z Krosna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krosno, dnia 7. lipca 1898.

L. cz. P. 147/98 (11) (6140 2–3)

Jan Biczak z Rzyk został uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego dr. Bolesław Mikiewicz, adwokat w Wadowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Andrychów, dnia 15. września 1898.

L. cz. L. 5/98 (4) (6151 2–3)

Teodora Pawłów, rolnika Łówczyc, uznano marnotrawcą, kuratorom ustanowiono Nykołę Seniura, rolnika z Łówczyc.

Żydaczów, dnia 4. kwietnia 1898.

L. 21026 (6159 2–3)

Aksanę Koszut ze Skowiątyna uznano umysłowo chorą, kuratorem jest Danyło Koszut

Borszczów, 28. grudnia 1897.

L. 8/98 (8) (6214 2–3)

Antonina Mąsior z Chrzanowa za umysłowo chorą uznaną została.

Kuratorem ustanowiono Kazimierza Mąsiora.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanow, 10. września 1898.

L. 7/98 (3) (6232 1–2)

Jędrzej Chabik z Piątkowej uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Piotr Chomik z Piątkowej.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, 27. czerwca 1898.

L. 3/98 (2) (6233 1–2)

Jozef Maciołek z Korzeńca został uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jana Zbiegienia z Korzeńca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, 28. marca 1898.

L. 12/98 (5) (6237 1–3)

Wawrzyńca, Feliksa i Maryannę Kurpanów z Kaszowa uznano za umysłowo niedołężnych, kuratorem dla nich ustanowiono Bartłomieja Kurpana z Kaszowa.

C k. Sąd powiatowy.

W Liszkach, dnia 2. września 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. VII 58/97—98 (7) (5959 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia Maryę Sawicką, że w celu doręczenia jej uchwał z dnia 28 stycznia 1998 VII 58/97 —98 (1), z dnia 5 marca 1898 VII 58/97 —98 (4), z dnia 21 kwietnia 1898 VII 58/97 —98 (6) i z dnia 24 czerwca 1898 VII 58/97 —98 (8) w sprawie egzekucyjnej Abrahama Reicha przeciw spadkobiercom Michała i Katarzyny Osieckich z powodu wykazania płynności pretensyi z ceny kupna sprzedanej realności lwh. 1347 ks. gr. gm. miasta Stryja dla niej przeznaczonych ustanawia jej kuratora w osobie adw. dra Markusa w Stryju.

Stryj, dnia 27 sierpnia 1898.

L. cz. C. XI. 1271/98 (2) (6186 3—3)

P. Teresy Jadwigi Maryanny 3 im. 1o Łuczyńskiej 2o, Orlikowskiej właścicielce realności pod lk. 134 $^4/_4$. w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. 1. we Lwowie przeciw Julii (Juliannie) Zapletal o uznanie zgaśnięcia prawa żądania zapłaty sumy 100 zł. m. k. z pn. z większej 320 zł. m. k. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 17 września 1898 l. cz. C. XI. 1271|98 (2) którą wyznaczono termin do I. audyencyi w sprawie wyż. wymienionych o wykreślenie prawa zastawu dla legatu 100 zł czyli z większej 320 zł. mon. kon ze stanu biernego lk. $134^4/_4$ we Lwowie whl. 110 Lwów IV. na dzień 14 października 1898 o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Julia (Julianna) Zapletal przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana adw. dr. Fedaka we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę Julię (Juliannę) Zapletal w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie.
Oddział XI., dnia 17 września 1898.

L. 1588 (6185 3—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby mniemali, iz w myśl pierwszego ustępu § 25 ust. notaryalnej pretensyom ich na kaucyi p. Felicyana Grzejowskiego byłego substytuta c. k. notaryusza w Podhajcach ś. p. Władysława Pasławskiego przysługuje z mocy ustawy prawo zastawu by z pretensyami swemi w przeciągu sześciu miesięcy do tutejszej Izby się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye wyda się zezwolenie na zwrot tej kaucyi jej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 24 września 1898.

L. 10409/93 (5901 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Tokar, że dnia 3 października 1888 zmarł w Łyścu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Filip Tokar, że do spadku po nim powołaną jest Marya Tokar, którą się wzywa, by w ciągu roku od dnia ostatniego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, swe oświadczenie do powyższego spadku tem pewniej wniosła, ile że inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z Michałem Chaczko ustanowionym dla Maryi Tokar kuratorem pertraktowanym będzie.

Bohorodczany dnia 1 marca 1894.

L. Prez. 1605 18/98 (6178 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej dnia 21 listopada 1898 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym c. k. Prezydenta Radcę dworu Marcina Chorzemskiego przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta Stanisława Przyłuskiego c. k. radców sądu krajowego Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego Alfreda Manasterskiego, Justyna Bogusławskiego, Andrzeja Aleksiewicza, Józefa Ohanowicza i Jana Lekczyńskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Złoczów, dnia 22 września 1898.

L. 158 (6197 2—3)

Pan dr. Leon recte Leib Turnheim kandydat adwokatury, został wpisany na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Turce.

Wydział Izby adwokatów
Sambor, dnia 2 października 1898.

L. 156 (6196 2—3)

Pan dr. Mojżesz Leib dw. im. Pachtmann kandydat adwokatury, został na dniu dzisiejszym na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Drohobyczu wpisany.

Wydział Izby Adwokatów
Sambor, dnia 2 października 1898.

L. cz. C. II. 101|98 2 (6182 2—3)

Przeciw Nissenowi Liebermann ze Stanina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Radziechowie przez Leibę Ekera ze Stanina pozew o 500 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 11 listopada 1898 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Nissena Liebermanna, ustanawia się Pana adw. dr. Kleina w Radziechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Nissena Liebermanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie
Oddział II, 23 lipca 1898.

L. 3856 (5903 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia tus. uchwały z dnia 6 maja 1897 l. 3856, ustanawia Wasyla Procyka z Zielonej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Łośków i o tem tegoż, celem strzeżenia swych praw, niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, d. 22 czerwca 1897.

L. cz VI 159/98 1 II (5967 2—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Uliasza zawiadamia się, iż ustanowiono dla niego Jana Kantego Krupińskiego, notaryusza w Bolechowie, kuratorem ad actum i temuż doręczono przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z dnia 18 kwietnia 1895 l. 3019.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, d. 14 marca 1898.

L. VI. 69/97 (1) (5971 1—3)

Przeznaczoną dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Dmytrów tus. uchwałę z 6 kwietnia 1897 l 1029 doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Kaflińskiemu w Kamionce.

C. k. Sąd powiatowy
Kamionka str., d. 14 kwietnia 1898.

L. firm 495/98 (5985)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 14 czerwca 1898 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „S. D. Teitelbaum handel rzeźnictwa i sprzedaży mięsa w Przemyślu".

Przemyśl, 27 sierpnia 1898.

L. firm. 649/98 (5984

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 24 lipca 1898 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „Arco Dawid przedsiębiorstwo rzeźnictwa i dostawy mięsa dla wojska w Przemyślu".

Przemyśl, 27 sierpnia 1898.

L. firm. 622/98 (5987)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 22 czerwca 1898 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „Maks Ausübel przedsiębiorca lakierniczy i fabrykant powozów w Przemyślu".

Przemyśl, 27 sierpnia 1898.

L. cz. C III. 144/98 (1) (5145)

Przeciw Mykiecie Wasylków z Łdaniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Przemyślanach przez Hryńka Wasylków z Łdaniec pozew o odwołanie aktu darowizny z 5 listopada 1894 względem ciała hip. lwh. 398 i dwóch trzecich części ciała hip. lwh. 201 ks. gr. gminy Łdaniec objętych.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 7 listopada 1898 godzinę 9 przed południem w tutejszym sądzie drzwi Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Mykiety Wasylków, ustanawia się pana dra Kohla, adwokata krajowego w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mykietę Wasylków w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Przemyślany, dnia 8 czerwca 1898

L. cz. Cg. I 124/98 (1) (6230)

Przeciw Ks. Władysławowi Lechowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Anielę Dymnicką pozew o zapłatę 1000 zł.

Na podstawie pozwu de praes 9 lipca 1898 Cg. I. 124/98 (1) został wyznaczonym termin na dzień 5 września 1898.

Celem strzeżenia praw Ks. Władysława Lechowskiego, ustanawia się pana adw. dr. Michniewicza w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ks. Władysława Lechowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 14 lipca 1898.

L. cz. C I. 212/98 (2) (6243)

Przeciw Mieczysławowi Marusińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Ustrzykach przez Berka Jarmark pozew o 109 zł. 90 ct

Na podstawie pozwu została audyencya do rozprawy na dzień 27 października 1898 godz. 10 rano wyznaczoną.

Celem strzeżenia praw Mieczysława Marusińskiego, ustanawia się pana Edmunda Padivia w Leszczowatem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, dnia 27 września 1898.

L. cz. C. 188/98 (4) (5906)

Przeciw p. Witołdowi Wolańskiemu, właścicielowi dóbr Teklówka i innych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez p. Maryana Kęplicza, właściciela dóbr Myszków, pozew o naruszenie w posiadaniu parceli 1578 w Myszkowie.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 września 1898 o godzinie 9-tej rano na miejscu przedmiotu sporu w Myszkowie.

Celem strzeżenia praw p. Witołda Wolańskiego, ustanawia się p. dra Łazarza Schauera, adwokata w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Witołda Wolańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zaleszczyki, dnia 3 września 1898.

L. cz. IV. 86/93 (3) (5917 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że dnia 29 stycznia 1889 zmarł w Łosiaczu Michał Kryśków, syn Franciszka, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając miejsca pobytu powołanych do spadku Mikołaja Kryśków i Magdy z Miszczuków Kryśków, wzywa tychże, aby w przeciągu roku od daty edyktu licząc, w sądzie się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicem zgłaszającym i kuratorem c. k. notaryuszem p. Witosławskim w Borszczowie, dla nich ustanowionym.

Borszczów, dnia 14 czerwca 1898.

G. Zl. T 14/98 (2) (5916 1—3)

Das k. k. Kreisgericht in Przemyśl ersucht den Besitzer des Versatzzettels der Przemyśler Sparkasse Nr. 5475, denselben innerhalb eines Jahres um so gewisser dem Gerichte vorzulegen, als sonst denselben für nichtig erklärt werden müsste.

Przemyśl, am 24 August 1898.

L. cz. T. 7/98 (3) (5915 1—3)

C. k. sąd obwodowy, oddział IV. w Przemyślu wzywa każdego posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa oszczędności, zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Jarosławiu, Stow. zarej. z ogranicz. poręką Nr. 242, na kwotę 46 złr. 62 ct i na imię „Heinrich Salpeter" opiewającej, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", w sądzie tem pewniej się zgłosił i powyż wymienioną książeczkę wkładkową przedłożył, ile że w razie przeciwnym książeczka ta za amortyzowaną uznana zostanie.

Przemyśl, dnia 17 sierpnia 1898.

L. cz. T. 3/98 (2) (5914 1—3)

Wzywa się posiadacza zaginionej policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 12.438 na ubezpieczenie posagu dla Antoniny Krawczyk w kwocie 400 zł., aby się z takową w ciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni w sądzie zgłosił, inaczej takowa za nieważną uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 9 września 1898.

L. cz. Cw. 514/98 (4) (5912)

Przeciw Lei Einleger i Nathanowi Eile, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Chaję Friedman, przez adwokata dra Schätza w Brzeżanach, pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 złr. a. w.

Na podstawie pozwu de praes. 10 września 1898 l. cz. Cw. 514/98 (1) wydano pod dniem 10 września 1898 do Cw. 514/98 (1) nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw z miejsca pobytu niewiadomych Lei Einleger i Nathana Eile, ustanawia się p. adwokata krajowego dra Andrzeja Czajkowskiego w Brzeżanach kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 22 września 1898.

L. cz. 1361 m. Brzeżany (2) (5913)

Przeciw Leonardowi Tomaszewskiemu z Brzeżan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostało do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Franciszka, Ignacego Anielę i Antoninę Szpunarów, podanie o zaintabulowanie prawa własności do całego ciała hipot. lwh. 1361 ks. gr. gm. m. Brzeżany, Leonarda Tomaszewskiego własnego, na rzecz tychże dla każdego z nich po 1/4 części.

Celem strzeżenia praw Leonarda Tomaszewskiego, ustanawia się p. adwokata dra Schüssla w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leonarda Tomaszewskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 11 maja 1898.

L. cz. Firm. 91/98 (5933)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 19 września 1898 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Dawid Klausner".

Siedzibą firmy Nowy Sącz, właścicielem Dawid Klausner.

Nowy Sącz, dnia 20 sierpnia 1898.

L. cz. Firm. 212|98 Poj. I 131 (5993

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 10 września 1898 Firm. 142/98 wpisano dnia 14 września 1898 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Dawid Leib Lewin" że dotychczasowy właściciel tej firmy Dawid Leib Lewin zmarł, że obecnie właścicielami tej firmy stali się: Nathan Lewin, Keile Lewin zam. Lewin, Israel Lewin, Blüme Lewin zam. Braunstein, Chaim Lewin, Małke Lewin zam. Lampel, Jente Lewin zam. Kreisberg, Mirl Lewin, Chane Lewin i Pepi Lewin, że firmę tę zatrzymują nadal, że handel koralami pod tą firmą nadal prowadzić będą, i że firmę tę Israel Lewin, Chaim Lewin i Rachel Lea Lewin urodz. Reissfehl każde z nich samoistnie i prawomocnie podpisywać jest uprawnione.

Złoczów, 17 września 1898.

L. cz. firm. 628/98 (5991)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 12 lipca 1898 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „Samuel Krys, handel towarów bławatnych w Przemyślu".

Przemyśl, 27 sierpnia 1898.

L. firm. 633/98 (5988

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 12 lipca 1898 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „Stefan Karpiński handel drzewem w Przemyślu".

Przemyśl, 27 sierpnia 1898.

L. firm 640/98 (5986)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 14 lipca 1898 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „Juliusz Reiniger rządowo upoważniony i zaprzysiężony inżynier cywilny w Przemyślu".

Przemyśl, 27 sierpnia 1898.

L. 1120/98 (6172)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż pan dr. Roman Jan 2 im. Krogulski wpisany został z dniem 22 września 1898 na listę adwokatów tutejszej Izby z siedzibą w Rzeszowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, dnia 22 września 1898.

L. 89131.

OBWIESZCZENIE

Ze względu na ob cny stan zaraźliwych chorób zwierzęcych w Galicyi, **c. k. Rząd krajowy w Czerniowcach,** znosząc wszystkie swe poprzednio wydane rozporządzenia, tyczące się wprowadzania bydła rogatego, owiec, kóz i świń z Galicyi do Bukowiny, a w szczególności rozporządzenia z 13 czerwca 1893 l. 9993, 11 maja 1898 l. 9020 i 6 sierpnia 1898 l. 16192, ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 29 czerwca 1896 l 53640 21 maja 1898 l. 45599 i 14 sierpnia 1898 l. 73887. zarządził **rozporządzeniem z dnia 25 września 1898 l. 18620 pod względem przywozu zwierząt z Galicyi do Bukowiny, co następuje:**

1. Bydło rogate, owce i kozy:

a) Przywóz i przypęd bydła rogatego, owiec i kóz z politycznych powiatów **Bochnia, Dąbrowa, Rzeszów i Tarnopol,** jako obecnie zapowietrzonych zarazą pyskowo-racicową do Bukowiny **jest zakazany.**

b) Przywóz i przypęd bydła rogatego, owiec i kóz **z innych powiatów** Galicyi do Bukowiny dozwolony jest za przepisanymi paszportami i przy zachowaniu ogólnych weterynarsko-policyjnych przepisów a w szczególności, że zwierzęta pędzone nie będą przechodzić przez miejscowości zapowietrzone zarazą pyskowo-racicową, ani nie będą pędzone drogami, których używają zwierzęta dotknięte tą zarazą.

2. Świnie:

a) Przywóz i przypęd do Bukowiny świń, przeznaczonych na chów, względnie na handel oraz świń rzeźnych **zakazany jest** z następujących obecnie zarazą pyskowo-racicową względnie pomorem zapowietrzonych 25 powiatów: **Bochnia, Dąbrowa, Rzeszów, Tarnopol, Biała, Bóbrka- Brody, Buczacz, Czortków, Gródek, Horodenka, Jaworów, Kamionka, Podhajce, Rawa, Rudki, Sambor, Skałat, Śniatyn Sokal, Stanisławów, Tarnobrzeg, Tłumacz, Zbaraż i Żydaczów.**

b) przywóz i przypęd świń, przeznaczonych na chów i handel, oraz świń rzeźnych z innych powiatów Galicyi do Bukowiny **dozwolony jest** za przepisanymi paszportami i pod warunkiem, że ogólne weterynarsko-policyjne przepisy będą przestrzegane a w szczególności, że zwierzęta pędzone nie będą przechodzić przez miejscowości zapowietrzone zarazą pyskowo-racicową lub pomorem, ani nie będą pędzone drogami, których używają zwierzęta dotknięte temi zarazami.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które obowiązuje od dnia ogłoszenia, karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 października 1898.
Za c. k. Namiestnika:
Lidl m. p.

L. 1587 (6227 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich którzyby mniemali, iż w myśl pierwszego ustępu z § 25 ust. not. pretensyom ich na kaucyi ś. p. dr. Władysława Pasławskiego c. k. notaryusza dawniej w Kozowie następnie w Chodorowie a w końcu w Podhajcach, przysługuje z mocy ustawy prawo zastawu a to z powodu urzędowania tak jego, jakoteż na wniosek jego ustanowionego substytuta Felicyana Girzejowskiego po dzień 18 lipca 1896 by z pretensyami swemi w przeciągu sześciu miesięcy do tut. Izby notaryalnej się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye wyda się zezwolenie na zwrot rzeczonej kaucyi jej właścicielce pani Józefie z Lewickich Pasławskiej.

C. k. Izba notaryalna
Lwów, dnia 24 września 1898.

L C. II. 41/98 (1) (6242 1—3)

Przeciw Kazimierzowi Męczywozowi z Grodziska, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Sebastyana Szeletę z Grodziska pozew o własność parcel 1829 i 1830/2.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 2 audyencyą do ustnej rozprawy na dzień 16 listopada 1898 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Męczywoza ustanawia się p. adw. dr. Jakóba Uibelalla w Strzyżowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Męczywoza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie
Oddział II, dnia 21 lipca 1898.

L. cz. C. I. 21/98 (2) (6241 1—3)

Przeciw Władysławowi Henig, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie przez Józefa Mehra pozew o rozwiązanie kontraktu dzierżawy o oddanie w posiadanie pg 5981/1, 5981/2, 5982/1, 5982/3, 5983, 5984 i 5985 i wykreślenie z stanu biern go whl. 396 gm. Babcze prawa 25 letniej dzierżawy.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę w podpisanym sądzie na dzień 23 listopada 1898 biuro I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Władysława Heniga, ustanawia się Pana Adama Studzińskiego, c. k. notaryusza w Sołotwinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Władysława Heniga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sołotwina, dnia 25 czerwca 1898.

L. 538 98 (6254 1—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa strony interesowane, aby swe pretensye jakiejby sobie po myśli §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi służbowej ś. p. Jana Pogonowskiego, zmarłego c k. notaryusza w Rzeszowie rościli w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w rządowej Gazecie lwowskiej, licząc do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta za wolną od odpowiedzialności uznana i zezwolenie na ekstabulacyę tejże ze stanu biernego realności whl. 344 ks. gr. gm. kat. Rzeszów wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna
Tarnów, 24 września 1898.

L. cz. C. 238/98 1 (5947 1—3)

Przeciw małoletnim Paraśce Hołyńskiej i Katarzynie Hołyńskiej córkom Iwana Hołyńskiego Andrija w Berezowie wyżnym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Wasyla Skólskiego Ilka w Berezowie wyżnym pozew o uznanie i zaintabulowanie za właściciela parceli gruntowej l. kat. 1786/a 1 oznaczonej w Berezowie wyżnym, whl. 1588 ks. gr. tejże gminy objętej

Na podstawie pozwu z dnia 31 grudnia 1897 III. 3669/96, celem strzeżenia praw powyż wymienionych ustanawia się Pana adw. dr. Wincentego Markiewicza w Peczeniżynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Paraskę Hołyńską i Katarzynę Hołyńską w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie
Oddział II, dnia 30 sierpnia 1898.

L cz. T. 14/98 (1) (6072 1—3)

Wzywa się posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Nowym Targu Nr. 2747 na 500 złr. na imię Stanisława Nędzy opiewającej, aby takową w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni Sądowi przedłożył, inaczej zostanie uznana za umorzoną i nieważną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 12. września 1898.

L firm. 465 zar. II. 84 (6038)

Ogłoszenie tutejsze z 31 marca 1898 firm. 213 prostuje się o tyle, że firma odnośna brzmi: „Powiatowa kasa zaliczkowa i oszczędności w Rawie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie.
Oddział IV., dnia 14 kwietnia 1898.

L. Cw. II. 3269/98 (1) (6064)

Józefa Zweiga Synowie per adw. dr. Henryk Berman w Krakowie w wekslowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem kraj. j. handlowym w Krakowie przeciw Baruchowi Löwensteinowi o 300 zł. a. w. ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 14 września 1898 l. cz. Cw. II. 326 /98 (1), którym polecono Baruchowi Löwensteinowi zapłatę sumy wekslowej 300 zł. a. w.

Ponieważ niewiadomo gdzie Baruch Löwenstein obecnie przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Jana Hajdukiewicza adw. w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Barucha Löwensteina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział II.
Kraków, dnia 14 września 1898.

L. firm. 1007 sp. III 31 (6037)

C. k Sąd krajowy j handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Reich & Comp uwidoczniono dnia 27 lipca 1898 w rejestrze dla firm spółkowych że od 1 lipca 1898 siedzibą tej firmy nie jest „Lwów“ lecz miejscowość “Zniesienie pod Lwowem“.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
we Lwowie.
Oddział IV., 3 września 1898.

L. cz. C III. 76/98 (1) (6002)

Przeciw Jakóbowi Gabrysiowi, Jakóbowi Weberowi i Janowi Weberowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Starym Sączu przez Wojciecha Obrzuda i Piotra Webera pozew o zniesienie wspólności realności l. wh. 81 ks gr. gm. kat Barcice.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na 3 listopada 1898, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Gabrysia, Jakóba Webera i Jana Webera, ustanawia się pana dra Szayera, adwokata w Starym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sącz, dnia 9 września 1898.

L. cz. Cw. III 2528/98 (1) (6097 1—3)

Przeciw Mozesowi Dawidowi Byk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu kraj. j. handlowego we Lwowie przez Sarę Rapaport pozew o 800 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Mozesa Dawida Byk, ustanawia się pana adw dra Mieczysława Jabłońskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mozesa Dawida Byk w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Lwów, dnia 17 września 1898.

L. cz. Cw. III. 2529/98 (1) (6096 1—3)

Przeciw Mojżeszowi Dawidowi Byk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu kraj. jako handlowego we Lwowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Bolechowie pozew o 500 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Dawida Byka, niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się pana dra Mieczysława Jabłońskiego, adw kraj. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mojżesza Dawida Byka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 17 września 1898.

L cz. Firm. 799 zar. II. 76 (6033)

C. k Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Związek kredytowy we Lwowie“ uwidoczniono dnia 18 sierpnia 1898 w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, iż na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa, dnia 5 kwietnia 1898 odbytem, w miejsce p. Jędrzeja Rzędowskiego, wybranym został p Samuel Kroch członkiem Rady nadzorczej, a zastępcą dyrektora w miejsce p. Samuela Krocha p. Emanuel Weissmann.

C. k. Sąd kraj. j. handl. we Lwowie
Oddział IV., dnia 3 września 1898.

L. cz. T, 21/98 1 (5932 1—3)

Wzywa się posiadacza zagubionego wekslu z daty Grybów dnia 1 kwietnia 1892 na 90 zł opiewając go, w dniu 1 maja 1892 płatnego, przez Józefa Fiałkowskiego na jego własne zlecenie wystawionego, a przez Karola Litwinowicza przyjętego, aby w ciągu 45 dni takowy sądowi przedłożył, inaczej weksel ten za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 9 września 1898.

L. cz. Firm. 880/98 sp. III. 102 (6036)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Chaskel Krameiseu“ została dnia 26 maja 1898 wpisaną w rejestrze dla firm pojedynczych i że przy uwidoczniono, że główną siedzibą spółki jest Cewków pow. Cieszanów, że posiadaczem firmy jest Chaskel Krameisen zamieszkały w Płazowie pocz. Narol.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV., dnia 16 czerwca 1898.

L. cz. Firm. 950 zar. II. 111 (6035)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie Bank dla ubezpieczeń i przemysłu stow. zar. z ogr. poręką we Lwowie dodatkowo wpisanem z stało dnia 5 sierpnia 1898 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu trzech dyrektorów albo dwu dyrektorów i prokurzysty.

C. k. Sąd krajowy jako handl. we Lwowie
Oddział IV, 6 września 1898.

L. cz. Firm. 900 zar. II. 48 (6034)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe“ uwidoczniono, dnia 5 sierpnia 1898 w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, iż na posiedzeniu Rady nadzorczej z 18 czerwca 1898 odbytem, p. Maryan Andrzejowski i p. dr. Ozyasz Wasser ustąpili z Dyrekcyi tegoż stowarzyszenia, zaś w miejsce p. Maryana Andrzejowskiego, dr. Maurycy Roth adwokat krajowy we Lwowie dyrektorem wybrany został.

C. k. Sąd kraj. j. handl. we Lwowie
Oddział IV., 3 września 1898.

L cz. Cw. II. 3276/98 (1) (6010)

P. Helena Horowitz w Krakowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym w Krakowie przeciw Salo Laksbergerowi o 1000 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia 14 września 1898 l. cz. Cw. 3276/98, którą polecono Salo Laksbergerowi, aby całkowitą sumę wekslową 1000 zł. w. a. z pn. w dniach 3 pod rygorem egzekucyi zapłacił.

Ponieważ niewiadomo gdzie Salo Laksberger przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Wawrzyńca Stycznia.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się niezgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział II.
Kraków, dnia 14 września 1898.

L. cz firm. 642/88 (6048)

C k Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 12 lipca 1898 wpisaną została do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zmiana statutu towarzystwa kredytowego w Jarosławiu stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, a mianowicie ma ten §. 1 w miejsce dotychczasowego brzmienia: „Towarzystwo kredytowe w Jarosławiu jest po myśli ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 nr. 70 dz. pp. stowarzyszeniem pod nazwą polską „Towarzystwo kredytowe w Jarosławiu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ lub pod nazwą niemiecką „Creditverein in Jaroslau, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z siedzibą w Jarosławiu opiewać.

Przemyśl, 27 sierpnia 1898.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

C. k. uprz.
Galic. akcyjny Bank hipoteczny.
(Wykaz w myśl §. 75 statutów)
Z dniem 30 września 1898 było w obiegu:

4% listów hipotecznych koron.	zł.	11,691.600
4½% listów hipotecznych . . .	„	43,840.400
5% listów hipotecznych premiow. .	„	4,655.000
łącznie . . .	„	60,187.000
Asygnacyj kasowych	„	1,975.000

Lwów, 1 października 1898.
(Przedruk nie będzie płacony). **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.